№ 75 (3275). Warszawa, CZWARTEK 17 marca 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

GODZINA WALKI

Miesiące, które minęły, były miesiącami pewnej **apatji** w ruchu robotniczym. Ciężkie położenie gospodarcze, bezrobocie, zawiedzione nadzieje dni majowych, — wszystko to razem wzięte osłabiało rozmach, tworzyło atmosferę przygnębienia. W takiej atmosferze znajduje zawsze miejsce dla siebie nieodpowiedzialna demagogja rzekomo „radykalnyych" słów, pozbawiona w istocie woli i zdolności do czynu.

Strajk włókniarzy zakończył okres wyczekiwania. Zbiegł się z nim masowy protest **kolejarzy** przeciwko lekceważeniu przez Ministerjum Komunikacji postulatów Bloku związków komunikacyjnych. W przededniu akcji podwyżkowej stoi **Warszawa robotnicza.** Proletarjat polski rozprostowuje zgięte ramiona, podnosi chorągiew walki o **samo prawo do życia,** jak powiedzieliśmy wczoraj.

I z chwilą, gdy na scenę wychodzi **masowy ruch,** pryskają, niby bańki mydlane, przeróżne grupki i „grupięta" w rodzaju „niezależnych" albo „czumowców", znikają z widowni wszelakie kliki, mafje, koteryjki. Klasowe związki zawodowe, skupione dokoła **Komisji Centralnej,** objęły kierownictwo, kierownictwo zachowują, mocne zaufaniem powszechnym robotników, silne spoistością i karnością własnej organizacji.

Ale **walka ekonomiczna** klasy robotniczej jest zespolona nierozerwalnie — na złą i dobrą dolę—z jej **walką polityczną.** Strajkujący włókniarze wiedzą doskonale, że mają po swojej stronie wszystkie siły i wszystkie wpływy **Polskiej Partji Socjalistycznej.** My wiemy znowuż, że nasz wysiłek w kierunku dźwignięcia w Polsce prawdziwej **demokracji** może liczyć na poparcie bezwzględne zawodowych organizacji proletarjatu.

Dlatego właśnie godzina walki gospodarczej robotników wymaga także od Partji wytężenia energji, podwojenia tempa pracy. Przeżyliśmy długie tygodnie codziennej, żmudnej roboty „u podstaw". Olbrzymi trud **Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego** przeoruje głęboko życie polskie pod względem oświatowo - kulturalnym. Liczni towarzysze w samorządach gminnych, powiatowych, wojewódzkich ruszyli z miejsca w wielu miejscowościach wozy społecznych spraw, co ugrzęzły od lat w bajorku kołtuństwa, zacofania umysłowego, bezwładu. Cudów nieomal dokonał **Związek Zawodowy Robotników Rolnych.** Od Wilna do Poznania, zbudzili się wszędzie fornale do świadomego udziału w losach Rzeczypospolitej.

Dziś, gdy nadchodzi **godzina walki,** zmobilizować trzeba wszystkie siły, by nie zabrakło żołnierzy na żadnym froncie.

O co toczy się i toczyć się będzie nasz bój?

Musimy wyrwać klasę robotniczą z położenia, w którym spadała coraz niżej ku **nędzy;** cel jest wyraźny: należy zdobyć taki poziom **realnych płac,** który umożliwi Polsce pracującej zaspakajanie chociażby minimalnych potrzeb w dziedzinie materjalnej i kulturalnej.

Musimy obronić podstawy **demokracji politycznej** przed atakami, skądkolwiekbądź one pochodzą, w pierwszym rzędzie ocalić **demokratyczne prawo wyborcze,** by móc przejść do wcielania w życie idei Rzeczypospolitej Polskiej, jako państwa naprawdę demokratycznego.

Stworzymy sobie wtedy warunki, które pozwolą na dalszy pochód ku **demokracji społecznej,** a u jej krańca znajduje się **Socjalizm.**

Mijają czasy krytyki, protestów, zastrzeżeń. Nadchodzi bodaj **godzina walki.** Poprowadzić ją może jedna, jedyna Polska Partja Socjalistyczna.

Mieczysław Niedziałkowski.

WŁÓKNIARZE W OGNIU WALKI

STRAJK POWSZECHNY W ŁODZI WYZNACZONY NA PIĄTEK

IMPONUJĄCY PRZEBIEG STRAJKU. — MISJA P. KLOTTA I ULANOWSKIEGO NIE DAŁA REZULTATU. — RZĄD WZYWA PRZEDSTAWICIELI PRZEMYSŁOWCÓW I ROBOTNIKÓW NA DZIŚ NA KONFERENCJĘ DO WARSZAWY. — O ILE KONFERENCJA TA NIE DOPROWADZI DO POROZUMIENIA, W PIĄTEK WYBUCHNIE W OKRĘGU ŁÓDZKIM STRAJK POWSZECHNY. — POLICJA ROZPĘDZIŁA WIECUJĄCYCH ROBOTNIKÓW. — POMOC DLA STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW.

ŁÓDŹ, 16 marca telefonem). Każdy dzień strajku w sposób dobitny stwierdza siłę organizacji zawodowej włókniarzy, ich uświadomienie i solidarność. Wszystkie fabryki włókiennicze w Łodzi i w okolicy stoją całkowicie. Niema nawet prób łamistrajkostwa. Kilka małych zakładów, które dotąd nie przyłączyły się do strajku, dziś stanęły. Pozatem w sytuacji strajkowej nie zaszła wczoraj żadna poważniejsza zmiana.

Główny inspektor pracy p. Klott i naczelnik p. Ulanowski wyjechali dziś z Łodzi do Warszawy. Odbyta przez nich wczoraj konferencja z przemysłowcami, nie dała najmniejszego rezultatu.

Min. Pracy Jurkiewicz wezwał do Warszawy na jutro (czwartek) na godzinę 12 rano przedstawicieli przemysłowców, celem odbycia z nimi konferencji. Również przybędą do Warszawy w czwartek wezwani przez Rząd przedstawiciele strajkujących robotników.

Dzisiaj o g. 3 p. p. odbyła się międzyzwiązkowa konferencja strajkujących robotników włóknistych, majstrów i pracowników handlowych. Po dyskusji postanowiono rozszerzyć akcję strajkową, wzywając inne związki zawodowe do poparcia strajku w przemyśle włóknistym przez proklamowanie strajku powszechnego w okręgu łódzkim.

Wieczorem odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Klasowych Zw. Zawodowych. Również odbyły się zebrania związków chadeckich i enpeerowskich. Na wszystkich tych zebraniach omawiano sprawę poparcia strajku włókniarzy. Uchwalono jednomyślnie

proklamować na piątek strajk powszechny w całym okręgu łódzkim, celem poparcia włókniarzy, o ile czwartkowa konferencja w Min. Pracy nie doprowadzi do porozumienia.

Od piątku więc, o ile Rząd nie wywrze stanowczej i zdecydowanej presji na przemysłowców, by uwzględnili słuszne postulaty robotników — cały przemysł łódzki stanie. Strajk powszechny obejmie wszystkie fabryki i zakłady użyteczności publicznej: tramwaje, gazownie, elektrownie, robotników miejskich i t. d. i t. d.

***

Dziś na Wodnym Rynku zebrały się masy robotnicze, celem odbycia wiecu.

Policja rozpędziła gromadzących się. Jutro w Łodzi i okolicy odbędą się liczne wiece przy udziale towarzyszów posłów.

POMOC DLA STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW.

Rada Miejska m. Pabjanic uchwaliła jednogłośnie wydawać najbardziej potrzebującym strajkującym robotnikom przemysłu włóknistego bezpłatne obiady.

Podobna uchwała ma zapaść również na posiedzeniu Rady Miejskiej w Łodzi i pozostałych ośrodkach przemysłowych okręgu łódzkiego, jak: w Ozórkowie, Zgierzu, Zduńskiej Woli i t. p.

DLA STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH.

Tow. inż. Jan Kolebski 5 zł. Bezimienny proletarjusz 5 zł.

Wczoraj zgłosił się do naszej redakcji pewien urzędnik państwowy, który składając 5 zł. na strajkujących włókniarzy, prosił o ogłoszenie: Na poparcie walki za Waszą sprawę i naszą — głodujący urzędnik państwowy.

MASOWY RUCH KOLEJARZY

W dalszym ciągu otrzymaliśmy wczoraj następujące depesze:

„Kolejarze, zgromadzeni w Wołkowysku, dn. 13 marca ostro protestują przeciwko ostatniej odpowiedzi Min. Kom. na postulaty Bloku i wzywają Wydział Wykonawczy Z. Z. K., by odwołał się — w razie dalszego oporu Rządu — do mas kolejarskich".

„Zgromadzeni kolejarze w Brodach w dn. 11 marca protestują stanowczo przeciw ostatniej odpowiedzi Min. Kom. na postulaty Bloku i wzywają Z. P. P. S., by w razie dalszego oporu Rządu odwołał się do mas kolejarskich"

STRAJK METALOWCÓW W ŁODZI

PORZUCIŁO PRACĘ BLISKO 2 TYS. ROBOTNIKÓW.

(telefonem).

Strajk robotników przemysłu metalowego w Łodzi objął już wszystkie prawie fabryki. Strajkuje około 2000 robotników. Metalowcy domagają się 32 proc. podwyżki.

Strajkujący robotnicy w Łodzi

NASZA ANKIETA BUDOWLANA

W ankiecie budowlanej „Robotnika", która wzbudziła niekłamane zainteresowanie nie tylko wśród naszych czytelników, ale i wśród czynników miarodajnych, jako **pierwsza próba wszechstronnego omówienia w prasie codziennej problemu klęski mieszkaniowej,** zabierze dzisiaj głos tow. **Wacław Lenga,** sekr. Warsz. Rady Zw. Zawod.

Tow. **Lenga** omawia **stosunek związków zawodowych do problemu budowy tanich mieszkań robotniczych.**

Szczegóły na str. 3.

USTAWA O ZGROMADZENIACH PRZYJĘTA W KOM. KONSTYTUCYJNEJ W II CZYTANIU

Wczoraj Komisja Konstytucyjna Sejmu ukończyła w II czytaniu tekst ustawy o zgromadzeniach, opracowany przez podkomisję.

LOS USTAW SAMORZĄDOWYCH

Komisja Administracyjna Sejmu pracowała nad ustawami samorządowemi; sporne zagadnienia polityczne nie były poruszane

STANOWISKO RZĄDU

Postawa Rządu wobec projektów zmiany ordynacji wyborczej i wobec ustawy o zgromadzeniach pozostaje nadal niewyjaśniona. W kołach politycznych utrzymuje się nadal pogłoska o zamierzonem zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu w terminie około 1-go kwietnia.

ZAMACH PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNICZYCH NA PŁACE ROBOTNIKÓW, ORAZ NA USTAWY O CZASIE PRACY I O URLOPACH

(Telefonem z Dąbrowy).

W końcu lutego b. r. Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych w Dąbrowie wypowiedziała umowę w górnictwie od 1 kwietnia r. b.

Wobec tego 16 b. m. odbyła się wspólna narada między Centr. Związkiem Górników a Radą Zjazdu Przemysłowców, na której przedstawiciele przemysłowców zażądali ni mniej ni więcej: 1) OBNIŻENIA PŁAC O 4%—7%, 2) zniesienia bezpłatnego karbidu dla górników, 3) zniesienia deputatu węglowego dla robotników w czasie choroby, 4) ZNIESIENIA INSTYTUCJI DELEGATÓW ROBOTNICZYCH, 5) DALSZEGO PRZEDŁUŻENIA CZASU PRACY DO 10 GODZIN, ORAZ 6) OGRANICZENIA URLOPÓW, CO SIĘ RÓWNA ICH ZNIESIENIU.

Na te „propozycje" przemysłowców odpowiedział imieniem Centr. Związku Górn. tow. Bielnik, że trzeba dużo cynizmu, aby wystąpić z tak prowokacyjną propozycją, która godzi nietylko w płace robotnicze, ale i bezpośrednio w ustawodawstwo, którego nikt nie ma prawa zmienić, z wyjątkiem przedstacielstwa narodowego.

Dalej tow. Bielnik oświadczył, że taka propozycja równa się prowokowaniu robotników, zatrudnionych w górnictwie do strajku. Jeżeli przemysłowcy tego sobie życzą, to górnicy są gotowi przyłączyć się do strajku włókniarzy.

Następnie tow. Bielnik wysunął kontr-żądania: PODNIESIENIE PŁAC O 15% i polepszenie gatunku węgla deputatowego.

Na tem narady skończono, odkładając je do przyszłego tygodnia, kiedy obie strony zjawią się z odpowiedniemi pełnomocnictwami od swych mocodawców.

Wobec nowej sytuacji, wytworzonej przez prowokujące stanowisko przemysłowców, Związek górników zwołał na niedzielę nadchodzącą wielki zjazd nadzwyczajny do Dąbrowy z udziałem delegatów wszystkich zagłębi górniczych.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek nadchodzący, w dn. 22 b. m., o g. 11 rano.

Na porządku dziennym: 1) sprawy, będące na porządku dziennym Sejmu; 2) sprawa ustaw samorządowych.

Za Prezydjum: Niedziałkowski.

C. K. W.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem tow. **Barlickiego** posiedzenie plenarne Centralnego Komitetu Wykonawczego. Obecni byli tow. tow. **Czapiński, Daszyński, Jaworowski, Niedziałkowski, Praussowa, Pużak, Zaremba.**

C. K. W. zaakceptował szereg komunikatów Prezydjum, pomiędzy innymi upoważnił Centralny Wydział Kobiecy do wysłania delegatki na obchody Międzynarodowego Dnia Kobiecego do Niemiec. C. K. W. upoważnił dalej Prezydjum do porozumienia się z Prezydjum Rady Naczelnej co do ewentualnego zwołania Rady Naczelnej, o ile zajdzie tego potrzeba. C. K. W. omówił następnie szczegółowo **obecną sytuację strajkową** i zadania, które z niej dla Partji wynikają.

ECHA OBCHODU KRAKOWSKIEGO KU CZCI TOW DASZYNSKIEGO

Z POWODU 30-LECIA POSŁOWANIA

tow. Daszyńskiego przysłał p. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki serdeczne gratulacje. Również nadesłał gratulacje p. Marszałek Sejmu Rataj i p. minister Pracy i Opieki Społecznej Jurkiewicz. Setki depesz i listów z kół wojskowych, politycznych i publicystycznych oraz organizacji partyjnych i oświatowych, wyrażają tow. Daszyńskiemu serdeczne uznanie i wdzięczność za jego pracę parlamentarną.

PARLAMENTARZYŚCI POLSCY WE FRANCJI

W tej chwili można dać ocenę pierwszej części podróży polskiej Delegacji parlamentarnej. Ale część ta obejmuje pobyt w Paryżu, najważniejszy pod względem politycznym.

Jeden rys charakterystyczny uderza przedewszystkiem: oto pewna nieufność, pewien niepokój ze strony opinji francuskiej. Nieufność dotyczyła w pierwszym rzędzie położenia wewnętrznego Polski. Wszak wy — Polacy — tkwicie w dyktaturze. Czyż wasz parlament posiada znamiona samodzielności i siły? Czy nie jesteście właściwie wysłannikami Rządu? Niepokój znowu wyrażał obawę, że Delegacja polska zajmie się propagandą przeciwko polityce porozumienia Francji z Niemcami, w szczególności przeciwko polityce p. Brianda.

Wydaje mi się, że akcja parlamentarzystów polskich w Paryżu rozproszyła obie grupy, obydwa rodzaje wątpliwości. I zaraz potem nastrój uczynił się serdeczny i ciepły, nastąpiło to, o co szło głównie — *bezpośrednie nawiązanie stosunków pomiędzy przedstawicielami polskiej a francuskiej myśli politycznej.*

Jeżeli mowa o wyjaśnieniu stosunków wewnętrznych w Polsce, kierunki lewicowe z socjalistycznym na czele zdały sobie sprawę, że przeżywamy *okres przejściowy*, że demokracja parlamentarna w Rzeczypospolitej nie umarła, jeno walczy o swoje istnienie, o swoje pogłębienie i utrwalenie się, że wierzy we własne zwycięstwo.

Z tą chwilą mieliśmy do czynienia z szeregiem manifestacyj na rzecz parlamentaryzmu polskiego. Początek dał tow. *Bouisson*, prezes Izby francuskiej w mowie, wygłoszonej na wielkim bankiecie przez niego właśnie wydanym przy udziale prezesa Senatu *Doumer'a*, ministrów *Poincare'ego, Brianda, Painlevego*, marszałka *Focha*, i szeregu najwybitniejszych posłów i senatorów.

Tow. *Bouisson* wskazał na rolę parlamentaryzmu, jako jedynej formy ustroju państwowego, która zapewnia wolność i kontrolę skuteczną społeczeństwa nad rządami. I później ten sam ton przebijał się przez liczne mowy powitalne i w stolicy, i na prowincji, z ciągłym refrenem wiary w zwycięstwo demokracji polskiej.

W zakresie polityki zagranicznej Delegacja polska stanęła odrazu na właściwym gruncie. Nie przyjechaliśmy do Was poto, by uprawiać propagandę, tym mniej, by się wtrącać do Waszych decyzyj politycznych. Przyjechaliśmy w imię *wspólnej pracy dla pokoju*. Bo jeden jest pokój tylko: ten sam nad Renem i ten sam nad Wisłą. Polska — to nie klijent Francji. To naród równy, pełen wiary w siebie, pełen rozmachu. Europa nie kończy się pomiędzy Paryżem, Londynem, Brukselą a Berlinem. Warszawa stanowi równie ważny i równie niezbędny czynnik pokoju powszechnego.

Sądzę, że francuska opinja publiczna rozumie i przyjmuje powyższy punkt widzenia. Z naszego specjalnie stanowiska na uwagę zasługuje fakt, że gospodarzami w stosunku do parlamentarzystów polskich byli przeważnie *socjaliści i radykali francuscy*. Stąd wynikły szczególniej ważne zadania dla socjalistycznej części Delegacji polskiej. Prezydjum grupy parlamentarnej francusko-polskiej w Paryżu stanowią tow. tow. *Locquin* i *Capgvas*, główne mowy o charakterze politycznym wygłosili tow. tow. *Bouisson, Paul - Boncour, Locquin*. Zarządy miejskie Strasburga, Reims, Bordeaux, Tuluzy, Marsylji są socjalistyczne.

Grupy „Bloku Narodowego" uczestniczyły, naturalnie, również w przyjęciu, ale raczej na drugim planie. I dlatego też trudno oprzeć się wrażeniu, że zostały nawiązane nici bezpośredniego kontaktu i zrozumienia przedewszystkiem pomiędzy socjalizmem francuskim a socjalizmem polskim, nici serdeczniejsze jeszcze, bardziej ścisłe, głębiej ujmowane, niż to było dotychczas.

Jak powiedziałem na wstępie, czas na ocenę ogólną całości prac Delegacji przyjdzie po jej powrocie. Dziś już można powiedzieć jedno: *rezultaty są dobre i duże*. Socjaliści polscy powrócą w każdym razie z poważnym kapitałem zdwojonego zaufania wzajemnego w stosunku do towarzyszów francuskich i z powiększonym zakresem wspólnego wysiłku dla pokoju pomiędzy wszystkimi narodami i dla demokracji.

M. N.

SAINT ETIENNE, 16.III. PAT. Wycieczka parlamentarzystów polskich opuściła w poniedziałek o godz. 7-ej rano Lyon, udając się do St. Chamond.

Po śniadaniu wycieczka opuściła St. Chamond i udała się do St. Etienne, gdzie zwiedziła fabrykę rowerów „Rava Wonder", wyższą szkołę górniczą, i państwową szkołę zawodową, poczem zatrzymała się przez czas dłuższy w dzielnicy, zamieszkiwanej przez robotników Polaków, którzy wystąpili na ich przyjęcie ze sztandarem „Sokoła" i śpiewami miejscowego chóru. Parlamentarzystów polskich powitał przewodniczący miejscowej sekcji związku robotników polskich we Francji **Brodziński**, poczem wygłosili przemówienia p. **Wojciechowski**, adwokat związku robotników, i prezes miejscowego oddziału „Sokoła" p. **Sikora**. Następnie zabrali głos kolejno sen. Kiniorski i poseł Chądzyński, zapewniając, że parlamentarzyści polscy czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby poprawić organizację emigracji robotników polskich do Francji i poprawić warunki ich bytu w tym kraju. Z kolei przemawiał deput. **Capgras**, którego przemówienie tłomaczone było na język polski. Zapewnił on, że parlamentarzyści francuscy czuwają nad tem, aby robotnicy polscy, przebywający we Francji, traktowani byli na stopie zupełnej równości z robotnikami francuskimi oraz, aby szanowane były zwyczaje, tradycje, wierzenia i język narodowy polskich robotników.

Wieczorem odbył się bankiet, wydany na cześć wycieczki przez władze miejskie.

Po senatorze **Merlin**, zabrał głos tow. pos. **Lieberman**, wygłaszając wspaniałe przemówienie, którego osnowa, wytworna forma oraz znakomity język francuski wywarły na obecnych głębokie wrażenie. Wyraziwszy podziękowanie p. Simon **Reynaud**, deputowanemu St. Etienne, który wraz z dep. **Capgras** towarzyszy parlamentarzystom polskim od początku ich podróży, mającej na celu przyjrzenie się zbliska Francji, odbudowywającej się i leczącej rany, zadane jej przez wojnę, mówca oświadcza, iż szczęśliwy jest, iż mógł przybyć do St. Etienne, będącego ulem robotniczym Francji, a zarazem centrem emigracji robotników polskich, tak drogich sercu narodu polskiego. Przypomniał on rolę, odegraną przez proletarjat, w odzyskaniu niepodległości, i podkreślił, że wielu robotników było bohaterami, którzy zginęli za sprawę niezależności Polski. Oto dlaczego Polska tak bardzo przywiązana jest do swych robotników, oto dla czego serce jej ściska się, kiedy oni wyjeżdżają z kraju. Mówca wyraża miastu St. Etienne podziękowanie za życzliwe przyjmowanie robotników polskich. W dalszym ciągu swego przemówienia tow. poseł **Liebermann** nakreślił w kilku słowach sytuację wewnętrzną Polski, która, pomimo burzliwego ścierania się poglądów różnych partji, niewątpliwie skonsoliduje się ostatecznie jako republika demokratyczna. Mówca przypomina słowa, wypowiedziane poprzedniego dnia w Ljonie przez **Herriota**, że „idealizm polski sekunduje pracy francuskiej", oświadczając, że słowa te poruszyły głęboko serca Polaków i zapewnia, że Polska znajdzie się zawsze obok Francji, tworząc wraz z nią niewzruszony mur, o który rozbiją się wszelkie wysiłki wrogów pokoju. Dalej poseł **Lieberman** mówił o wielkich piecach w St. Chamond, oglądanych przez wycieczkę polską, w których widział olbrzymie bloki stali, czerwone od ognia Mówca oświadcza, że istnieją w świecie wielkie piece nienawiści, zawsze płonące, jest jednak przekonany, że Polska wraz z Francją potrafią je zgasić. Kończąc wzniósł on toast za realizację szlachetnych dążeń wielkich umysłów Francji. Ostatni zabrał głos dep. **Capgras**, podnosząc wielkie wysiłki socjalistów francuskich w kierunku utrzymania pokoju i zapewniając, że znajdą oni sposób rozstrzygnięcia różnic, istniejących pomiędzy narodami, bez rozlewu krwi. Ludy nie mogą być zawsze zabawką w ręku kapitalistów. Krwawe wojny, wywoływane są przez wielką finansjerę dla zadowolenia jej apetytów.

W drugim dniu pobytu w Saint-Etienne zwiedzano fabryki wstążek, oraz rządową fabrykę broni. W fabryce przemawiał pos. Thugutt. Następnie kilku uczestników wycieczki dokonało próby strzelania z karabinów maszynowych. W południe odbyło się śniadanie, na którem przemawiał poseł Reynaud. Odpowiadał mu pos. Stroński.

Po południu parlamentarzyści polscy zwiedzali fabrykę rowerów „Rond Point" i zakłady Towarzystwa Francuskiego Wyrobu Broni, poczem wycieczka udała się do osady polskiej Beaulieu, gdzie spotkali ją liczni robotnicy polscy, z prezesem miejscowych towarzystw Świtalskim na czele. Wieczorem odbył się w St. Etienne obiad, wydany przez Radę Miejską pod przewodnictwem zastępcy mera Vernaya, który w serdecznych wyrazach pożegnał parlamentarzystów polskich, wzywając do wspólnego wysiłku dla osiągnięcia braterstwa ludów, mówca wzniósł kielich na cześć wyzwolonej Polski, złączonej z Francją dla realizacji ideału republiki wszechludzkiej. W imieniu delegacji odpowiedział tow. sen. Posner. Dziękując za wyrazy sympatji pod adresem robotników polskich, wypowiedziane przez pp. Vernay i Capgrasa, oświadczył on, że opuszcza St. Etienne w poczuciu, iż zamieszkali tutaj polacy mogą być spokojni, że będą należycie traktowani, i wznosi kielich na cześć ludności Francji, matki wszystkich demokracji. Parlamentarzyści polscy opuścili Saint Etienne o godz. 10 wieczorem.

PARLAMENT

WALKA
O DEMOKRATYCZNĄ ORDYNACJĘ WYBORCZĄ
POROZUMIENIA NIEMA.

Podkomisja do spraw ordynacji wyborczej obradowała wczoraj po południu pod przewodnictwem p. Głąbińskiego. Przemawiało szereg mówców, m. in. pos. Chrucki (ukrainiec) wygłosił dłuższe przemówienie.

Z dyskusji okazało się jasno, iż cała lewica stanowczo przeciwstawi się wszelkim projektom zmniejszenia liczby posłów, oraz pokrzywdzeniu mniejszości narodowych na Kresach. Niatomiast szereg posłów z lewicy, jak np. pos. **Bagiński** (Wyzwolenie) i **Polakiewicz** (Zw. Chł.) wypowiedzieli się za wprowadzeniem związku list oraz za możliwością dopuszczenia tworzenia wielkich okręgów wyborczych na wschodzie celem ułatwienia mniejszości polskiej wybrania własnej reprezentacji.

Naogół dyskusja nie wydała pożądanych rezultatów, wobec czego, w charakterze ostatniej próby, wysunięto projekt, ażeby posłowie **Kiernik (Piast)** oraz **Bryła** (ch. d) spróbowali jeszcze nawiązać rozmowy z klubami w tym celu, aby wybadać, czy niema jakich możliwości porozumienia. Projekt ten przyjęto. W razie, jeżeli próby nie dadzą rezultatu, obaj posłowie mają zdać relację na piątkowem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej. W razie, gdyby nasunęła się jakaś możliwość porozumienia, pos. **Głąbiński**, jako przewodniczący, odłoży posiedzenie piątkowe, aby dać możność pos. **Kiernikowi** i **Bryle** doprowadzenia porozumienia do końca.

KOMISJA KONSTYTUCYJNA SEJMU
USTAWA O ZGROMADZENIACH

Wczorajsze posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, które się odbywało pod przewodnictwem prof. Głąbińskiego, zostało całkowicie poświęcone II czytaniu ustawy o zgromadzeniach, opracowanej przez Podkomisję. Reprezentanci Rządu zjawili się na posiedzenie, **ale nie zabierali głosu**, odkładając ewentualne zajęcie stanowiska do III czytania komisyjnego.

Naogół II czytanie odbywało się gładko i spokojnie, gdyż, jak wiadomo, podkomisja złagodziła najbardziej reakcyjne formuły poprzedniego „lex **Lutosławski**".

Referował dr. **Kiernik**. Przed szczegółową dyskusją zabrał głos tow. **Czapiński** i oświadczył, że wprawdzie podkomisja złagodziła szereg poprzednich reakcyjnych artykułów, to jednak socjaliści stoją na poprzedniem zasadniczem stanowisku i wysuwają cały szereg poprawek. Wobec kompromisowego brzmienia projektu dr. Kiernika łagodzą swoją walkę, gdyż dr. Kiernik na podkomisji przedłożył zmiany dość istotne, a następnie chcą ułatwić Sejmowi jego prace ustawodawcze, zaś nie wiedzą, co może przynieść zapowiedziany przez Rząd tajemniczy „dekret" zgromadzeniowy.

Rzecz ciekawa i charakterystyczna, iż wbrew kompromisom, przedłożonym przez dra Kiernika na podkomisji (endecy na podkomisji milczeli), obecnie endecy przypuścili **gwałtowny atak** na niektóre artykuły, sformułowane przez dra Kiernika. Zwłaszcza wyróżniali się posł. **Konopczyński** i **Prószyński**. Najbardziej denerwowały ich 3 artykuły. Mianowicie art. 7 o zakazywaniu zgromadzeń — tu p. Prószyński chciał koniecznie zgromadzenia wszelkich rodzajów poddać tym rygorom, które grożą zgromadzeniom pod gołem niebem. Dalej — art. 15-ty.

Wreszcie (i szczególnie) art. 20 o zgromadzeniach sprawozdawczych i poselskich — to pp. Konopczyński i Zwierzyński gwałtownie domagali się skreślenia paru ustępów, ułatwiających odbywanie zgromadzeń poselskich. Wszystkie atoli endeckie reakcyjne poprawki upadły; głosowało za niemi tylko kilku endeków.

Tow. **Czapiński** zgłosił ze swojej strony cały szereg poprawek; to samo uczynili i inni reprezentanci lewicy i mniejszości, jak posł. dr. **Polakiewicz, Bagiński, Chrucki** i dr. **Schreiber**; te poprawki również upadły, wobec tego zostają przeniesione do trzeciego czytania i ewentualnie na plenum Sejmu.

Jutro popołudniu odbędzie się III czytanie ustawy o zgromadzeniach, gdyż drugie wczoraj zostało całkowicie **zakończone**.

Opracowanemu w Komisji projektowi poświęcimy niebawem obszerny artykuł, wyjaśniający obecny stan ustawy.

Na jutrzejszem popołudniowem posiedzeniu Komisji na porządku dziennym znajdzie się także **projekt endeckiej ustawy o zwalczaniu komunizmu**. Reakcyjna ta ustawa żąda za stosunki z organizacjami komunistycznemi — kary, przewidzianej w obowiązujących ustawach za zamach na ustrój państwowy w Polsce. Art. 2 rozwiązuje wszystkie związki, stowarzyszenia i t. d. komunistyczne. Art. 3 pozbawia mandatów komunistycznych radców samorządowych. Art. 4 unieważnia komunistyczne listy kandydatów do Sejmu i Senatu.

Rzecz jasna, nasi reprezentanci zajmą wobec tego reakcyjnego projektu bezwzględnie negatywne stanowisko.

ENDECY
PRZECIW MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ
BACZNOŚĆ, TOW MŁODOCIANI!

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej prof. Konopczynski gwałtownie domagał się, aby w ustawie o zgromadzeniach zakazano młodocianym do lat 18 brania udziału w zgromadzeniach tak publicznych, jak i nie publicznych, nawet kulturalno - oświatowych (!), sportowych (!) i zawodowych. Zgadzał się wyłącznie na udział ich w zebraniach związków i stowarzyszeń. Przeciwko temu wystąpił z gwałtownym sprzeciwem tow. pos. Czapiński, któremu udało się przeprowadzić uchylenie propozycji pos. Konopczyńskiego. Referent pos. Kiernik zgodził się na formułę kompromisową.

W ten sposób endecy chcieli utrącić wszelką możliwość zgromadzania się młodocianych zapewne, by trzymać ich w większej zależności i niewoli u pracodawców. Chadecy i enpeerowcy nie reagowali na wnioski endeckie.

Młodociani robotnicy nie zapomną tego haniebnego dla endecji faktu.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ

Wczoraj po południu obradowała Komisja Administracyjna, która uchwaliła 40 artykułów projektu ustawy o samorządzie miejskim. Pomiędzy innemi ustalono ilość radnych dla różnych kategorji miast, a zatem dla Warszawy—150, dla Łodzi i Lwowa — po 100, dla Krakowa, Poznania i Wilna — po 90 radnych.

Ponadto uchwalono, iż zdrojowiska będą posiadały o 50 proc. większą reprezentację radziecką, aniżeli zwykłe miasta o takiej samej liczbie ludności.

KOMISJA SKARBOWA

Sejmowa Komisja Skarbowa w porozumieniu z Wiceministrem Skarbu p. Górą uchwaliła rezolucję w sprawie przedłużenia wygasającego w dn. 31 b. m. terminu zgłoszenia do konwersji pożyczek do dnia 1-go lipca r. b.

Następnie Komisja omawiała wnioski poselskie w sprawie zmiany art. 72 i 74 ustawy stemplowej dla ziem b. dzielnicy pruskiej.

KOMISJA REFORM ROLNYCH

Komisja Reform Rolnych dokonała na wczorajszem posiedzeniu podziału referatów. Następne posiedzenie przewodniczący wyznaczył na dzień 22 b. m.

KOMISJA OCHRONY PRACY
OŚWIADCZENIE MIN. JURKIEWICZA
DYSKUSJA.

Pod przewodnictwem pos. tow. **Regera** odbyło się we wtorek całodzienne posiedzenie Komisji Ochrony Pracy.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego znalazły się oddawna zapowiadane wyjaśnienia Ministra Pracy dra **Jurkiewicza** w sprawie zamierzonych przez Rząd reform ustawodawstwa ubezpieczeniowego, a w szczególności ustawy o Kasach Chorych.

Na wstępie swego przemówienia wskazał p. Minister na to, iż rozesłany przed kilkoma dniami projekt **ministerjalny**, odnoszący się do uregulowania spraw ubezpieczenia na wypadek choroby, niezdolności do pracy, oraz ubezpieczenia rodzin w razie śmierci ubezpieczonego jest najlepszą odpowiedzią z jego strony, na stawiane w tej sprawie pytania. Niestety, nie jest to jeszcze projekt rządowy. Jest to dopiero owoc zmudnej kilkuletniej pracy licznego grona współpracowników w Min. Pracy i Op. Społecznej, który dopiero ma się stać projektem rządowym, gdy przejdzie szereg nieuniknionych etapów.

Na d. 25 kwietnia zwołana jest Rada ubezpieczeń społecznych, która projekt rozważy i ewentualnie poprawi lub uzupełni. Potem musi on jeszcze przejść międzyministerjalną konsultację, poczem dopiero może być przedłożony Radzie Ministrów, a następnie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia.

Ideałem byłoby stworzenie takiego ubezpieczenia, w którem po jednorazowem zgłoszeniu i za jednolitą składkę każdy pracownik fizyczny czy umysłowy zyskiwałby wystarczające ubezpieczenie na wszystkie przypadki losu. Wszyscy tego chcą, wszyscy o tem marzą i tego żądają. Ale polska rzeczywistość mówi nam wręcz coś przeciwnego. Musimy więc zadowolić się tem, co jest możliwe do osiągnięcia. P. Minister zapowiada, że „blok" ustaw ubezpieczeniowych dla **pracowników umysłowych**, który jest już zupełnie gotowy, jak również blok ustaw, odnoszących się do robotników fizycznych, o którym obecnie mowa, będzie można jednocześnie wprowadzić w życie. Osobno będzie trzeba w najbliższej już przyszłości powołać do życia ubezpieczenie samodzielnie pracujących. Na zakończenie Minister prosi, aby dyskusję odłożyć, albowiem dyskusja taka nad ubezpieczeniami dla pracowników umysłowych byłaby już spóźniona, dyskusja zaś nad ubezpieczeniami dla robotników fizycznych byłaby przedwczesna.

Wbrew tej prośbie pos. **Trepka** długo biadał nad rzekomo wysokiemi kosztami ubezpieczeń społecznych w Polsce, aby wreszcie z rozbrajającym spokojem zareklamować swój własny wniosek. Nie możemy czekać — woła pos. **Trepka** — musimy samodzielnie zabrać się do pracy, choć wiemy, że Rząd zrobi co chce, to jednak i Sejm będzie miał coś do gadania.

Pos. tow. **Reger**, złożywszy przewodnictwo w ręce pos. Trepki, dał posł. Trepce wyczerpującą odpowiedź. Reakcja na wszystkich polach szerokim, a zjednoczonym frontem atakuje skromne dotychczasowe zdobycze ludu. Ordynacja wyborcza do Sejmu ma być okaleczona. Ordynacja dla miast i gmin ma być wykoszlawiona. Ustawodawstwo ochronne ma być wydane na łup skorumpowanej administracji, która jest w rękach burżuazji. Ustawy ubezpieczeniowe zaś mają być tak sfałszowane, aby zamiast pomocą stały się batem i nowem źródłem wyzysku dla klasy pracującej. Pos. Trepka mówił o złodziejstwach popełnianych w Kasach Chorych, zapominając o swoich współtowarzyszach klasowych, okradających banki, instytucje państwowe, skarb Państwa przy dostawach wojskowych, kolejowych, amunicyjnych i t. d. i t. d. i t. d. Nie wolno uogólniać. Klasa robotnicza stanie jak jeden mąż murem w obronie swoich instytucji ubezpieczeniowych.

Na popołudniowem posiedzeniu tow. pos. **Ziemięcki** zreferował rządowe projekty ustaw o zatwierdzeniu następujących czterech międzynarodowych konwencji pracy: 1) o traktowaniu robotników obcych narówni z krajowymi w zakresie odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki przy pracy, 2) o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki przy pracy, 3) o odszkodowaniu za choroby zawodowe i 4) o nocnej pracy w piekarniach.

Co do pierwszej konwencji Komisja jednomyślnie bez dyskusji uchwaliła zalecić Sejmowi zatwierdzenie tej konwencji. Również i drugą konwencję uchwalono większością głosów zatwierdzić. Natomiast przy trzeciej i czwartej konwencji zwyciężył pogląd pos. **Trepki**, że skoro Rząd, mimo przysługujących mu pełnomocnictw nie uregulował dotąd wewnątrz kraju kwestji odszkodowań za choroby zawodowe ani też dotąd nie zakazał pracy nocnej w piekarniach, to nie ma on prawa żądać od Sejmu zatwierdzenia konwencji, któreby były, grzecznie mówiąc, zbieraniem laurów na kredyt na forum międzynarodowem. Dla tych przyczyn Komisja, mimo tłumaczeń ze strony reprezentantów Rządu pp. **Dreckiego, Skokowskiego** i **Brunera** oraz gorliwej obrony ze strony tow. **Ziemięckiego**, większością głosów ratyfikację tych dwóch konwencji odłożyła aż do czasu, gdy odnośne sprawy zostaną wewnątrz kraju uregulowane.

WŁAŚCICIELE KIN GROŻĄ STRAJKIEM

13 b. m. odbyło się zebranie sekcji Warszawskiej Polskiego Związku Teatrów Świetlnych, na którym właściciele kin warszawskich uchwalili zamknąć kina z dniem 15 czerwca b. r., o ile Magistrat nie wprowadzi w życie uchwał komisji międzyministerjalnej, które wypowiadają się za obniżeniem podatku miejskiego od biletów do kin.

Oprócz tego, właściciele kin uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko konkurencji ze strony kin miejskich, do których bilety są tańsze, gdyż kina te nie opłacają podatku.

CO SŁYCHAC NA SWIECIE

WYBORY W AUSTRJI.

24 kwietnia r. b. odbędą się wybory do Rady Narodowej (Sejmu) austrjackiego. Kadencja obecnego parlamentu upływa dopiero w listopadzie, ale termin wyborów przyśpieszono za zgodą wszystkich stronnictw. A stało się to dlatego, że chociaż chrześcijańsko-społeczni (austrjacka mieszanka endecko - chadecka) i wszechniemcy posiadają większość w obecnym parlamencie, a rząd jest czysto reakcyjny, chrześcijańsko - społeczny, to jednak opozycja socjalistów, którym niewiele brakuje głosów do większości, jest tak silna i do tego stopnia daje się we znaki prawicy, iż postanowiono odwołać się do wyborów celem rozstrzygnięcia, kto ma nadal rządzić Austrją.

O wyborach tych napiszemy obszerniej. Tu tylko zaznaczamy, że walka wyborcza rozgrywa się o doniosłe sprawy finansowo - gospodarcze i społeczne, decydujące o przyszłości Austrji i losie klasy robotniczej. Toteż walka jest niezwykle ostra i zacięta. Klasy posiadające nie skąpią pieniędzy na agitację i łączą się w zwarty blok antysocjalistyczny pod hasłem jednolitego frontu antymarksowskiego. Wszechniemcy rezygnują z własnych list i za cenę kilku mandatów zobowiązują się poprzeć jedyną listę burżuazyjną, chrześcijańsko - społeczną. Liście tej przeciwstawia się lista socjalistyczna i między obu temi obozami rozegra się decydujący bój.

Komuniści nie mając żadnych widoków powodzenia własnej listy, zgłosili do socjalistów ofertę, w której przyrzekają głosować na listę socjalistyczną i zrezygnować z własnej, o ile socjaliści zobowiązą się, że w razie zwycięstwa urzeczywistnią niektóre punkty programu komunistycznego.

Na to socjaliści odpowiedzieli, że w razie zwycięstwa wcielać będą w życie program socjalistyczny, który jedynie ich obowiązuje i którym posługują się w walce wyborczej. Wobec jednolitego frontu burżuazji, przeciwko **socjalistom**, każdy głos robotniczy, osłabiający front socjalistyczny, oznaczałby zdradę interesów robotniczych. Zrozumienie i poczucie znaczenia jedności robotniczej winno każdemu robotnikowi dyktować drogę postępowania.

Komunistyczny manewr nie udał się tedy.

Jednocześnie z wyborami do parlamentu odbędą się wybory do Rady Miejskiej w Wiedniu. Socjaliści, acz stanowią znaczną większość Rady, której kadencja jeszcze nie wygasła, uchwalili jednomyślnie rozpisać nowe wybory, by dać ludności stolicy sposobność wypowiedzenia się, czy są zadowoleni z dotychczasowej gospodarki socjalistycznej i mają nadal zaufanie do niej, czy też nie.

Nie ulega wątpliwości, że socjaliści wyjdą zwycięsko z wyborów miejskich i że mają wielkie szanse zdobyć większość w parlamencie mimo zmobilizowania przeciwko nim całej burżuazji, rozporządzającej wielkiemi funduszami, potężną prasą i niewyczerpanym arsenałem demagogji, oszczerstw i kłamstw.

SENAT FRANCUSKI A MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA O CZASIE PRACY.

10-go lutego b. r. Senat francuski przyjął projekt ustawy o warunkowej ratyfikacji międzynarodowej konwencji waszyngtońskiej o długości dnia pracy w przemyśle. Projekt tej ustawy uchwalony został jednomyślnie przez Izbę deputowanych w lipcu 1925 r. i postanawiał wówczas, że ratyfikacja wejdzie w życie z chwilą, gdy analogiczna decyzja powzięta zostanie w Niemczech. W czasie obrad senackich pewna grupa senatorów postawiła wniosek, aby ratyfikacja we Francji uzależniona została ponadto od dokonania ratyfikacji w Belgji, Austrji, Włoszech, Polsce, Czechosłowacji i Szwajcarji. Wniosek ten odesłany został do właściwej komisji, gdzie odrzucony został niemal w całości, gdyż komisja senacka wypowiedziała się zgodnie ze stanowiskiem Rządu za tem, aby wejście w życie ratyfikacji we Francji uzależnione było od przeprowadzenia ratyfikacji w Anglji i w Niemczech. Wniosek komisji uchwalony został przez Senat 279 głosami na 280 głosujących.

IMIENINY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W dn. 18 marca odbędzie się w Warszawie o godz. 6 pp. koncert **capstrzyk** orkiestr garnizonu warszawskiego. Wieczorem 18 i 19 marca żołnierze będą mieli szereg bezpłatnych przedstawień w teatrach, teatrzykach i kinematografach.

ZWIĄZKI ZAWODOWE A KWESTJA MIESZKANIOWA

Wywiad „Robotnika" z tow. Wacławem Lengą, sekretarzem Warsz. Rady Związków Zawodowych

(r) Już z dotychczasowych naszych wywiadów w ankiecie budowlanej wynika niezbicie, że położenie kresu obecnej klęsce mieszkaniowej leży w pierwszym rzędzie w interesie szerokich mas robotniczych.

Chcąc zasięgnąć źródłowej opinji w tej sprawie zwróciliśmy się do tow. **W. Lengi** sekretarza Warsz. Rady Związków Zawodowych, który podzielił się z nami następującemi uwagami:

Dla związków zawodowych zagadnienie t. zw. klęski mieszkaniowej nie jest zagadnieniem teoretycznem. Albowiem **brak mieszkań dotyka przedewszystkiem, jeżeli nie wyłącznie, najuboższych t. zn. klasę robotniczą.** A więc członkowie związków zawodowych warszawskich są w pierwszym rzędzie zainteresowani w rozwiązaniu tego problemu. Tragizm klęski mieszkaniowej zwiększa fakt, iż pracownicy szeregu zawodów wykonywają najcięższe z prac — bo pracę nocną. Są to np. piekarze, kelnerzy, pracownicy zakładów użyteczności publicznej i t. d. Otóż po tej ciężkiej, nocnej pracy idą odpoczywać do izb, gdzie kilka i więcej osób, nierzadko i kilka rodzin się mieści. **Idą odpoczywać do mieszkań, gdzie siłą faktu skupienia nadmiernej ilości osób odpoczynek jest niemożliwy.** Są mieszkania, w których przebywanie jest dla pracowników nie odpoczynkiem, jaki każdy powinien znaleźć w domu, ale — wręcz męczarnią!

Jak wykazała **ankieta „Robotnika" o warunkach pracy w przedsiębiorstwach warszawskich** — w fabrykach i zakładach przemysłowych nie dba się, nie mówię już o wygody, **ale o najprymitywniejsze urządzenia zdrowotne.** Robotnik wracając po 8 godzinach pracy do domu, znajduje w nim warunki higjeniczne **równie złe, a nieejdnokrotnie gorsze, niż w warsztatach pracy.** Czyż dziwnem się wobec tego wyda, że robotnicy szukają wytchnienia w podmiejskich knajpach, iż szukają tam ucieczki **przed straszną rzeczywistością.** W tych bowiem warunkach **ognisko domowe przestaje być atrakcją, traci swój urok.** A ze spędzaniem długich godzin w knajpach i reustauracjach idzie demoralizacja, alkoholizm i marnowanie zdrowia.

Nie chcę być gołosłownym. W okręgach robotniczych warszawskich przypada **3 osoby na 1 łóżko,** a w lokalach jednoizbowych **przeszło sześć osób na 1 łóżko! Ponad 50 proc. gruźlików śpi ze zdrowemi osobami, zarażając je w ten sposób.** Chcę jeszcze wskazać, że dr. Landy, lekarz Kasy chorych, ordynujący w chorobach dziecięcych na 1000 zbadanych dzieci — **122 zaordynował — zmianę warunków mieszkaniowych.** Pięćdziesiąt trzy procent dzieci w wieku szkolnym zamieszkuje w jednej izbie z rodzinami! Warunki mieszkaniowe na przedmieściach są wprost potworne. **Wystarczy,** gdy **wspomnę,** że zgórą **4/5 mieszkańców przedmieść zamieszkuje lokale przeludnione i niezdrowe.**

Warszawska Rada Związków Zawodowych od szeregu lat przedstawiała w tej sprawie cyframi poparte memorjały zarówno rządowi, jak i samorządowym czynnikom. **Nie dała jednak ta akcja wyników.** Chcąc pokazać, że można dużo zrobić w tej dziedzinie przy energji i dobrej woli Warsz. Rada Zw. Zaw. założyła przy końcu 1925 r. spółdzielnię mieszkaniową. Uzyskaliśmy tereny Żoliborza i zaraz 1925 roku przystąpiliśmy do budowy wielkiej kolonji mieszkaniowej.

W rezultacie jeden wielki gmach mieszkalny jest wykończony, kolonja rozbudowuje się w dalszym ciągu. Będzie ona posiadać jedno, dwu i trzyizbowe mieszkania. Zdajemy sobie sprawę, że nie rozwiążemy naszą akcją tej palącej kwestji, **ale pojęliśmy ją, jako protest przeciw bezczynności rządu, a szczególnie miasta, które nie zdobyło się na to, by pójść śladami gminy wiedeńskiej.**

Wraz z Komisją Centr. Zw. Zaw. opracowaliśmy nasze tezy w sprawie budownictwa. Przedstawiłem je na konferencji pracy, wicepr. Bartlowi. Tezy te domagają się między inn. wydatnej akcji budowlanej, mającej charakter ciągły, budowy mieszkań, których koszt najmu nie przekraczałby możności płatniczych klasy robotniczej, wykluczenia wszelkiej spekulacji, wreszcie zadekretowania nowelizacji ustawy o rozbudowie miasta.

Chcąc ruszyć tę sprawę nie tylko w stolicy, ale i na terenie całej Polski **zwróciliśmy się do Komisji Centralnej o zwołanie zjazdu delegatów Rad Okręgowych i robotniczych spółdzielni mieszkaniowych z całego kraju. Zjazd ten odbędzie się w najbliższą niedzielę — dnia 20 marca b. r.**

Nie trzeba dodawać, jak wielkie będzie on miał znaczenie, albowiem uchwały tego zjazdu będą wyrazem słusznych żądań całej klasy pracującej, co do położenia kresu obecnej klęsce mieszkaniowej.

JAK SIĘ PRZYGOTOWUJEMY DO OBCHODU ROCZNICY BEETHOVENA

W przyszłym tygodniu upływa stulecie śmierci wielkiego kompozytora, a u nas — poza kilku głosami prasy, — tak cicho o tem, jakby muzycy polscy nic nie słyszeli o Beethovenie, a instytucje koncertowe drzemały w oczekiwaniu nowego jakiegoś, zbawczego, środka ratunkowego dla podtrzymania kasy, w rodzaju sensacyjnego konkursu szopenowskiego, lub innej atrakcji, bez której niema lekarstwa na ospałość naszego ruchu muzycznego. Nawet zwykły niedzielny koncert, poświęcony Beethovenowi nie odbył się, zresztą, bez wielkiego żalu publiczności, która i tak słabo poparłaby go. P. Fitelberg sam się nudzi, dyrygując symfonję, cóż więc dziwnego, że i publiczności zachęcić nie potrafi?

Gdzieindziej urządzają festivale beethovenowskie, akademje (Sorbona), recitale solowej i kameralnej muzyki, wydają specjalne pisma (przynajmniej nasza „Muzyka" poświęca kwietniowy numer Beethovenowi), nieznane dotychczas dzieła wiedeńskiego klasyka, a u nas: Filharmonja spóźni się prawdopodobnie z obchodem, konserwatorjum narazie, leczy się jeszcze z ciężkiego przesilenia na stanowisku dyrektora, Uniwersytet, znany dobrze ze swych zainteresowań artystycznych, wiekuiście milczy, jeżeli chodzi o sprawy sztuki, a muzyki w szczególności, a Opera z trudem opracowuje „Parsifala".

Któż więc pomyślał o Beethovenie? Jeden p. Eisenberger i... radjo, które ma w projekcie szereg audycyj poświęconych autorowi „Fidelia", bo nie liczę Filharmonji, corocznie powtarzającej te same mniej więcej, dzieła Beethovena w przeciętnem naogół wykonaniu.

Kto więc u nas muzycznie posunie sprawę obchodu, który lada dzień głośnem echem odezwie się po Europie? To pewne, że nie krytycy muzyczni, pochłonięci forsownem uzasadnianiem własnych przekonań i gotowi w powodzi argumentów za i przeciw utopić całą muzykę Beethovena?!

H. D.

O POMOC DLA TOWARZYSZÓW—CHŁOPÓW W POW. BARANOWICKIM

skazanych za udział w manifestacji pierwszomajowej

Druga sprawa przeciwko towarzyszom naszym ze wsi Uciosy zakończyła się dla 12 oskarżonych 6-letniem więzieniem, co, wraz ze sprawą wsi Cyganie, daje cyfrę 20 lat więzienia za działalność pepesowską, nie licząc aresztów administracyjnych całego szeregu towarzyszów, co wyniesie również około 4—5 lat. A jeszcze nie została zakończona sprawa pogromu wsi Ososy i Gajniniec, gdzie jest również kilkunastu oskarżonych. Na 4 kwietnia b. r. wyznaczono sprawę tow. Jana Szukały, na 23 marca tow. Józefa Machaya i cały szereg spraw pomniejszych.

W czasie rządów „sanacyjnych" dochodzi do tego, że zebranie w sprawie komasacji gruntów uważane jest za polityczne, podlegające kontroli władzy i karalne (Nowy Świąt — tow. Machay), za obchód 1 Maja administracyjnie wsadzają do aresztu (tow. Gromadzki, Ananko i inni).

Przeciwko wyrokom sądowym wniesiono odwołanie do Sądu Apelacyjnego — jak pisaliśmy już — wobec aresztowanych zastosowano środek zapobiegawczy, t. j. przytrzymanie w więzieniu do chwili złożenia przez nich kaucji po 200 zł. Wszyscy oskarżeni są to nędzarze, posiadający po ½ — 2 ha lichej ziemi; niektórzy dotychczas mieszkają w w ziemiankach. Nie są oni w stanie absolutnie zebrać potrzebnej kaucji.

Nadchodzi wiosna, każdy z nich dzierżawi po kawałku lichych piasków, by móc wyżywić rodzinę, zazwyczaj liczną. Przez to, że siedzą w więzieniu, rodzina ich zostaje pozbawiona środków do życia.

Towarzysze, Towarzyszki i Sympatycy!

Zwracamy się do Was — pomóżcie im w wytrwaniu, by mogli z wolnej stopy odpowiadać przed sądem. Drobne ofiary z Waszej strony umożliwią im obronę i wyzwolą z więzień ojców rodzin, starców, którzy stanęli w obronie „Czerwonego Sztandaru", tej „szmaty czerwonej" jak się wyrażała policja.

***

KRONIKA POLITYCZNA

FAŁSZYWE WIADOMOŚCI O KONCENTRACJI WOJSK NA LITEWSKIEJ GRANICY.

Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do ponownego, jaknajkategoryczniejszego zaprzeczenia wiadomości, jakie ukazały się zagranicą o rzekomem wzmocnieniu i koncentracji wojsk polskich na granicy polsko-litewskiej. Polska Agencja Telegraficzna stwierdza, że wiadomości te nie mają absolutnie żadnych podstaw i są jedynie wymysłem wrogiej Polsce propagandy.

Z RADY MINISTRÓW.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla uchwalono projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany regulaminu Rady Prawniczej oraz powzięto uchwałę o trybie, w jakim mają być uzgadniane między poszczególnemi Ministerjami projekty dekretów oraz rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej. Uchwalono dalej projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przedłużeniu terminu ustawy z dnia 2 marca 1923, na mocy której p. Min. Skarbu posiada prawo regulowania w drodze rozporządzenia obrotu pieniężnego z krajami zagranicznemi oraz obrotu obcemi walutami. Dalej przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta o częściowej zmianie ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o częściowej likwidacji Sejmu Galicyjskiego. Dalej uchwalono wniosek Min. Dobruckiego o uposażeniu funkcjonarjuszów tego Ministerjum.

P. WICEPREMJER U P. PREZYDENTA

Po skończonem posiedzeniu Rady Min. p. Bartel udał się na Zamek, gdzie odbył z p. Prezydentem konferencję, która trwała do północy.

MIN. ZALESKI U PREZYDENTA.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj po południu Ministra Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego, który na dłuższem posłuchaniu zdawał sprawę z przebiegu obrad w Genewie.

ROKOWANIA Z NIEMCAMI.

Dr. Prądzyński prowadzi w Berlinie z ramienia rządu polskiego konferencję z władzami niemieckiemi w sprawie rent, ubezpieczeń społecznych i rozrachunków. Delegacja polska ma być uzupełniona przez pp. pułk. Żylego z Min. Spraw Wojskowych do kwestji rent, p. Horowitza z Min. Pracy do spraw ubezpieczeń i p. W. Czechowicza z Min. Skarbu do spraw rozliczeniowych.

DELEGACJE U MINISTRA PRACY.

W dniu wczorajszym p. minister Pracy i Opieki Społecznej, dr. Stanisław Jurkiewicz przyjął wojewodę kieleckiego Manteufla z delegacją przedstawicieli samorządów woj. kieleckiego w sprawie walki z bezrobociem oraz posła Mianowskiego z delegacją pracodawców i pracobiorców w sprawie Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie.

WYJAZD MARSZAŁKA SEJMU.

Marszałek Sejmu p. Rataj wyjechał wczoraj wieczorem do Lwowa w sprawach rodzinnych. Powrót p. Marszałka spodziewany jest w poniedziałek rano.

WOJSKOWI PRZEDSTAWICIELE POLSKI W STAŁEJ KOMISJI DORADCZEJ LIGI NARODÓW.

W związku z wejściem Polski w roku ubiegłym do Rady Ligi Narodów, Polska uzyskała miejsce w Stałej Komisji Doradczej (C. P. C.), będącej organem doradczym Rady Ligi we wszystkich sprawach o charakterze wojskowym.

Przedstawicielami polskimi do Stałej Komisji Doradczej zostali wyznaczeni i notyfikowani w Generalnym Sekretarjacie Ligi Narodów w Genewie następujący oficerowie:

Płk. SG. Tadeusz **Kasprzycki,** jako szef naszej delegacji wojskowej do C. P. C. i rzeczoznawca w sprawach zbrojeń lądowych. Ppłk. SG. dr. Stanisław **Kunstler,** jako zastępca płka Kasprzyckiego. Komandor-por. S. G. Eugenjusz **Solski** z Dowództwa Floty, jako rzeczoznawca w sprawach zbrojeń morskich. Mjr. SG. mag. Adam **Stebłowski,** jako rzeczoznawca w sprawach zbrojeń powietrznych.

W piątek, dnia 18 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Dzielnicy Jerozolimskiej P. P. S., Chłodna 41, radny tow. T. Szpotański wygłosi odczyt na temat

SAMORZĄD A PAŃSTWO.

Wstęp dla członków Partji wolny — dla sympatyków bezpłatne bilety można otrzymać w Sekretarjacie Dzielnicy.

Następujący towarzysze zapoczątkowali składki na kaucje dla uwięzionych towarzyszów:

Tow. Józef Machay — 5 zł.
Tow. Jerzy Kłoczowski — 5 zł.
Tow. Bernard Zacharjasz — 5 zł.

Ofiary przyjmuje Administracja „Robotnika".

PRZEGLĄD PRASY

Ordynacja. — Echa Genewy. — Strajk.

Sprawa zmiany ordynacji wyborczej wciąż góruje w prasie. I słusznie. Szkoda tylko, że dyskusje i spory toczą się, jakby w próżni z powodu milczenia Rządu.

Toteż taki **„Dzień Polski"**, organ konserwatywny, może sobie pozwolić na „maksykalizm" i żądać radykalnej zmiany ordynacji, tak radykalnej, by ta śmietanka społeczeństwa, — a raczej brudny osad Polski przedwojennej, — mogła się dostać do parlamentu. Bo przy obecnej ordynacji nie może ona nawet marzyć o takiem szczęściu.

„Głos Prawdy" wypowiada się kategorycznie przeciwko zmniejszeniu liczby posłów. **„Epoka"** zwraca uwagę, że na tle walki o ordynację zarysowuje się wyraźnie różnica między prawicą a lewicą, między reakcją a demokracją.

„Nasz Przegląd" od dwóch dni wypisuje niestworzone rzeczy o stosunku przedstawicieli P. P. S. do ustaw samorządowych. Czytelnicy nasi znają przebieg onegdajszych obrad komisji ze sprawozdania w „Robotniku". A teraz posłuchajmy, co wygaduje organ sjonistyczny. Po stwierdzeniu, że przedstawiciele mniejszości opuścili komisję, pismo to „informuje" w taki sposób:

„REPLIKA ENDECKA P. P. S.

Posłowie Kozłowski ze Związku Lud.-Nar., Jaworowski i Pragier z P. P. S. prześcigali się następnie w wycieczkach przeciw Żydom.

Po zakonczeniu „patrjotycznej" roboty, komisja uchwaliła dział ustawy" i t. d.

Oto próbka bardzo daleko posuniętej demagogji i niesumienności!

„Warszawianka" i **„Nasz Przegląd"** czynią kilka uwag na temat wyniku obrad genewskich. Podczas gdy pierwszy z tych dzienników chwali sobie Chamberlaina, jako zwycięzcę w meczu dyplomatycznym nawet nad nieobecnym w Genewie Cziczerinem, druga gazeta twierdzi, że żaden z ministrów Anglji, Francji i Niemiec nic nie wskórał, lecz że jeden drugiemu tylko nogę podstawiał.

Przegląd ubogiej w treść polityczną prasy wczorajszej moglibyśmy na tem zakończyć, gwoli jednak rozweseleniu naszych czytelników podamy jeszcze dwa curiosa.

Oto **„Dwugroszówka"**, nie mogąc walczyć ze strajkiem włókniarzy żadnym argumentem rzeczowym, a całem swem chjeńskiem sercem będąc po stronie Poznańskich, Cohnów, i t. d., puszcza się na „dowcipy". Zamieszcza wierszyk, w którym P. P. S.-owiec namawia do strajku poczciwą pszczołę, ta zaś tak na to reaguje:

„—„Głupiś — odrzecze pszczoła — wiedz,
że tylko praca
„Na świecie ludzi, czy pszczoły wzbogaca.
„Cóż by mi przyszło z strajku — nie byłoby miodu,
I burżuj, czy proletarjusz — zdechłby w zimie z głodu".

Oczywiście żadna pszczoła nie powiedziałaby takich bredni, gdyż jest mądrzejsza od endeków. Ale przypuśćmy nawet, że znalazła się jakaś niemądra pszczoła, to przecież musimy w jej obronie stwierdzić, że z endekiem, broniącym trutniów, nie wdałaby się w żadną rozmowę, lecz ugodziłaby żądłem tak, że zapamiętałby na całe życie i nie pisałby głupawych wierszyków, oczerniających proletarjat pszczelny.

Drugi kwiatek, bardziej niewinnej natury, zawiera **„Rzeczpospolita"**, która w rozważaniach swych nad rewolucją rosyjską z przed 10 lat i niebezpieczeństwem komunizmu, zaleca jako lekarstwo na komunizm.

Należy rozbudować chrześcijańskie związki zawodowe i wykończyć ich budowę.

Nietylko komunista, ale i koń uśmiałby się z tej chadeckiej recepty.

B.

ZJAZD SZYNKARZY

Dn. 13 b. m. odbył się zjazd szynkarzy, restauratorów i dystylatorów wszystkich wyznań. Wspólna nienawiść do Państwowego Monopolu Spirytusowego była tym cementem, który spoił w jedną przedziwnie zgodną całość członków Stowarzyszenia Kupców Polskich i Żydowskiej Centrali Związku Kupców. Na trybunie, bezpośrednio po pośle Wachalskim ze Zw. L.-N., produkował się śród powszechnego entuzjazmu poseł Wiślicki z Koła Żydowskiego. „Kolega" Wartalski pełen był uznania i kurtuazji dla „kolegi" Wiślickiego. Masywna figura posła Wiślickiego tak najwidoczniej przysłoniła horyzonty posłowi Wartalskiemu, iż nie dostrzegł on tak drobnych monopolów, jak nprz. państwowe monopole spirytusowe w Niemczech i Szwajcarji, twierdził bowiem, że w tych państwach żadne monopole nie istnieją, zaś nasze — są tylko sukcesją etatyczną po biurokratycznej Austrji i Rosji, są wrzodami na naszem ciele (dosłownie):

Podobno poseł Wartalski w końcu zjazdu zaintonował „Hatykwę", a poseł Wiślicki „Nie damy wódki, skąd nasz ród".

TELEGRAMY

PRZED WZNOWIENIEM ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH

Berlin, 16. 3. (AW.) Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu, na którem poruszono również sprawę polsko - niemieckich rokowań, wysłuchano opinji posła niemieckiego w Warszawie, Rauschera. Gabinet wyrażając swoją zgodę na decyzję delegacji niemieckiej w Genewie zatwierdził również stanowisko Stresemanna, w sprawie porozumienia polsko - niemieckiego. Obecnie rząd Rzeszy oczekuje zatwierdzenia decyzji niemieckich w tej sprawie przez gabinet polski, poczem dopiero mają być podjęte rokowania dyplomatyczne w kwestji osiedlenia. W tutejszych kołach oficjalnych mówi się, że rokowania polsko - niemieckie będą podjęte już w ciągu najbliższych dni.

IMPERJALISTYCZNE DĄŻENIA FASZYSTOWSKICH WŁOCH

WŁOSKIE APETYTY NA ALBANJĘ

Paryż, 16. 3. (AW.) „Petit Parisien" donosi z Belgradu o dziwnych machinacjach zbrojnych Włoch w Albanji. Podobno liczne rzesze agentów włoskich uwijają się po obwodzie albańskim, gdzie usiłują wywołać rozruchy, które zdecydowałyby o zbrojnej interwencji Włoch w Albanji w myśl zawartego układu albańsko - włoskiego. Włochy dostarczają agentom rządu albańskiego broni, amunicji i armat.

GROŹNE POŁOŻENIE W SZANGHAJU

Londyn, 16. 3. (AW.) Z Szanghaju donoszą, że położenie w tem mieście staje się coraz groźniejsze. Twierdzą tam, że w mieście znajduje się conajmniej 8.000 ludzi z armji kantońskiej w ubraniach cywilnych, którzy mają polecenie wywoływania rozruchów. Przedwczoraj zgromadziła się część przebranych żołnierzy kantońskich na dworcu w Szanghaju i steroryzowawszy bronią zajętych robotników kolejowych kazała im odkręcić szyny, aby przez to spowodować wykolejenie transportu z wojskiem.

OFENSYWA WOJSK KANTOŃSKICH TRWA

Berlin, 16. 3. (AW.) Wbrew doniesieniom z Pekinu jakoby wojska gen. Czang Czung Czanga zajęły po krwawych walkach z kantończykami miasto Tay Ping, przyczem wojska kantońskie miały ponieść dotkliwe straty, z Szanghaju donoszą, że armja kantońska posuwa się w dalszym ciągu zwycięsko. Podobno agenci Kuo Min Tangu wysadzili w powietrze na odcinku 50 mtr. linję kolejową Szanghaj — Nankin. Podobno wykoleił się nocny express, zdążający z Szanghaju do Nankinu.

SZANGHAJ, 16.3. PAT. Na zachód od jeziora Tai-Hou i na południe od Icz-Ning toczą się zaciekłe walki. Wojska Szantungu koncentrują się w Su-Czeu i w Czang-Czeu, aby uniemożliwić wojskom południowym przecięcie linji kolejowej.

ROKOWANIA CZANG-KAI SZEKA Z CZANG-TSO-LINEM

LONDYN, 16.3. PAT. Według doniesień „Daily Telegraphu" z Szanghaju, gen. Czang-Kai-Szek wszczął pośrednie rokowania z marszałkiem Czang-Tso-Linem w celu podjęcia wspólnej akcji przeciwko bolszewikom.

PRZED WZNOWIENIEM ROKOWAŃ HANDLOWYCH FRANCUSKO-SOWIECKICH

Paryż, 16. 3. (PAT.) Według „Petit Parisien", potwierdza się wiadomość, iż rokowania francusko - sowieckie wznowione zostaną w końcu bieżącego tygodnia.

WOJNA DOMOWA W NIKARAGUI ROZPOCZĘTA NA NOWO

OFENSYWA LIBERAŁÓW

Meksyk, 16. 3. (AW.) Jak donoszą z Managuy zawieszenie broni pomiędzy wojskami liberalnymi a konserwatystami zostało zerwane. Liberali koncentrujący się obecnie w Bluefields przeszli do ofensywy w kierunku wschodnim biorąc Acojapę i osiągając linję jeziora Nicaragua.

Z MIĘDZYNARODÓWKI GÓRNICZEJ

Berlin, 16 marca. (PAT). Dziś obraduje w Berlinie w gmachu Sejmu pruskiego komitet międzynarodówki górniczej, w którym biorą udział przedstawiciele Niemiec, Anglji, Francji, Belgji, Austrji, Czechosłowacji i Holandji.

OBRADY MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU MIAST

BRUKSELA, 16.3. PAT. W dniach 12 — 13 marca toczyły się w Brukseli obrady stałego biura Międzynarodowego Związku Miast. Związek Miast Polskich reprezentował ławnik m. Warszawy tow. Toeplitz. Na porządku dziennym obrad znajdowały się m. in.: sprawa zgromadzenia ogólnego i kongresu generalnego, mającego się odbyć w r. 1927. W związku z tem zastanawiano się nad zarządzeniami, jakie należy wydać celem ustalenia siedziby tych zebrań oraz uczestnictwa; następnie omawiano sprawę kongresu, zwoływanego do Sewilli w r. 1928, odczytano sprawozdania i dyskutowano nad programem i kwestją uczestnictwa: wreszcie omawiano sprawę kongresu Nauk Administracyjnych, zwoływanego w czerwcu r. b. do Paryża i zastanawiano się nad udziałem Międzynarodowego Związku Miast w tym kongresie. Pozatem rozpatrzono szereg spraw drobniejszych.

STANY ZJEDNOCZONE PONOWNIE ZAPRASZAJĄ FRANCJĘ NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ

PARYŻ, 16.3. (AW). Według doniesień paryskiej prasy, delegat francuski do Ligi Narodów Paul Boncour, który wyjechał wczoraj do Genewy, w związku ze wstępnemi rokowaniami w sprawie przygotowania konferencji rozbrojeniowej, został wezwany do Paryża. Podobno krok ten stoi w związku z ponownem zaproszeniem ze strony St. Zjednoczonych do wzięcia udziału w rozbrojeniowej konferencji morskiej. Jak część prasy twierdzi, Briand przed udzieleniem odpowiedzi ostatecznej na zaproszenie amerykańskie, ma porozumieć się z rządem angielskim i włoskim w tej sprawie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

— Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, były sekretarz stanu Hughes, kierownik delegacji amerykańskiej na waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej, ma być zaproszony do objęcia przewodnictwa delegacji St. Zjednoczonych na konferencję 3-ch mocarstw w Genewie.

— Lotnik de Pinedo przybył na wyspę Wniebowstąpienia.

— W 16-ym dniu nowojorskiego turnieju szachowego partja wiedeńska Nimcowicz—Alechin zakończyła się po poprawnej grze na remis po 33 pos. Partja hiszpańska (obrona berlińska) Spielmann — Vidmar dała w rezultacie remis, już po 23 pos., a była prowadzona zupełnie bez walki. Pozatem przerwano po 28 pos. partję Karo Kahn, Marschall — Capablanca pozycji prawdopodobnie wygranej dla tego ostatniego. Stan turnieju: Capablanca 11 p. (jedna nieskończona), Alechin 8 i pół p., Nimcowicz i Vidmar po 8 p. Spielman 6 i pół p. i Marshall 5 p. (jedna niedokończona).

— W Londynie rozpoczęto sprzedaż kamieni drogocennych z rosyjskiej korony cesarskiej, nabytej u władz sowieckich. W dniu wczorajszym uzyskano ogółem ze sprzedaży 76 tysięcy funtów szt.

— Senat gdański przedłożył wczoraj sejmowi projekt nowej ustawy o pełnomocnictwach.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Nieszawa

O UZDROWIENIE STOSUNKÓW W STAROSTWIE NIESZAWSKIEM.

W dniu 27 z. m. pożegnał wreszcie nasz powiat starosta Adam Ricci, przeniesiony do Gorlic. W najbliższych dniach starostwo nasze obejmie starosta Wasiak (z Miechowa). Narazie pełną władzę sprawuje tu w zastępstwie referent p. Drecki, idący całkowicie na pasku reakcji.

Gospodarka Magistratu, pozostająca pod troskliwem okiem p. Dreckiego, przedstawia obraz nietylko niedołęstwa, lecz bezwzględnej samowoli: lekceważy się władze nadzorcze, nie wykonywa ich zleceń, ukrywa nawet skandaliczne wybryki i nadużycia radnych (napady w Magistracie na kasjera, kradzieże mienia miejskiego i t. p.). Sprawami temi ostatnio została wreszcie zainteresowana za pośrednictwem naszych tow. tow., — Powiatowa Komenda Policji.

Magistrat ostatnio posunął się nawet do bojkotowania m. Szkoły Powszechnej, odmawiając, pomimo dwukrotnych uwag Wydziału Powiatowego, wypłacenia zaległości szkole (dotąd Magistrat wpłacił za rok 1926 zaledwie 55 proc. budżetu).

Wszystkie te wykroczenia są znane naszemu starostwu; również znane są rezultaty lustracji gospodarki miejskiej, przeprowadzonej przez Inspekt. samorząd. p. Hermanowskiego, a wykazującej niedokładności w kasie miejskiej, (kasa ta pozostaje pod opieką obecnego wiceburmistrza, p. Teodora Maleczyńskiego, usuniętego za przekroczenia jednomyślną uchwałą Zarządu z centrali Powiatowej Kasy Chorych na pow. Nieszawski). Ów pan, dzięki swej znajomości ze znanym u nas faszystą, obecnie wszechwładnym radnym Benisławskim, dostał przytulisko w Magistracie.

Na sprawy te zwracamy obecnie uwagę nowemu staroście, ustalając przedewszystkiem fakt, że będzie miał dużo do roboty z personelem, pozostawionym mu w spadku, w osobach różnych pp. Dreckich i Szerzeniewskich.

Grudziądz

DZIAŁALNOŚĆ KLUBU RADNYCH P. P. S.

Dnia 6 marca b. r. odbył się wiec sprawozdawczy klubu radnych P. P. S. Po zagajeniu wiecu przez przew. tow. Jarmundowicza, przemawiali tow. tow. radni dr. Fehr i Kurzyński, przedstawiając ciężką walkę naszych towarzyszów na terenie Rady z powodu reakcyjnej większości. Mimo to, klub P. P. S. umiał zrobić bardzo poważne posunięcia, a przedewszystkiem odpowiednio ukształtować pomoc miasta dla bezrobotnych. Następnie zabrał głos sekr. okr. K. C. Z. Z. tow. Guziałek, który napiętnował przestarzałą ordynację miejską, oraz omówił konieczność wprowadzenia nowej ustawy samorządowej. Mówca skrytykował przedewszystkiem reakcyjny magistrat Grudziądza, i wykazał, że tylko dzięki umiejętnej taktyce klubu P. P. S. rozwija się opiekę społeczną.

Po ożywionej dyskusji, oraz po końcowem przemówieniu tow. dr. Fehra, który dowiódł druzgocącemi argumentami demagogję rzekomych „radykałów" Zw. Naprawy Rzeczypospolitej, przyjęto jednogłośnie rezolucję wyrażającą uznanie dla klubu P. P. S., oraz wezwanie do wytrwania w dotychczasowej taktyce.

Stryj

ROZPRAWA O KRWAWE ZAJŚCIE W STRYJU.

Onegdaj rozpoczęła się w Stryju rozprawa w sprawie t. zw. krwawej środy w Stryju, która pociągnęła za sobą śmierć 12 osób. Na ławie oskarżonych zasiadło 43 osoby. Głównym oskarżonym jest Ludwik Sokołowski, obwiniony o podburzanie demonstrantów. Z powodu niestawienia się 4 oskarżonych, rozprawa odroczona została do dnia wczorajszego, a oskarżeni mieli być przymusowo dostawieni do sądu.

Z chwilą zakończenia rozprawy zebrało się przed sądem ponad 200 robotników, pracujących przy regulacji rzeki, którzy demonstrowali za uwolnieniem oskarżonych. Demonstranci wysłali do przewodniczącego rozprawy deputację, domagając się zaniechania postępowania sądowego. Przewodniczący oświadczył, że podobny protest jest ustawowo niedopuszczalny i takich wniosków przyjąć nie może, poczem demonstranci rozeszli się do domów. (AW.)

Kraków

OBCHÓD 25-LETNIEGO JUBILEUSZU ORKANA.

Dla uczczenia 25-cioletniej działalności literackiej Władysława Orkana, odbędzie się w dn. 20 b. m. uroczysta akademja w auli Uniw Jagiellońskiego, oraz jubileuszowego przedstawienia „Franka Rakoczego" w teatrze miejskim Słowackiego.

RUCH ROBOTNICZY

Pabjanice

POLICJA GOTOWA DO ATAKU.

Epizod ze strajku włókniarzy.

Miejscowa komisja strajkowa zwołała w ubiegłą niedzielę olbrzymi wiec w ujeżdżalni firmy „Krusze - Ender". Na wiecu tym przemawiali tow. tow. pos. Regier, pos. Szczerkowski, ławnik Pluskowski i inni.

Po przemówieniach i uchwaleniu rezolucji, domagającej się zaostrzenia strajku i prowadzenia go aż do zwycięstwa, żywiołowo sformułował się kilkotysięczny pochód i z powagą ruszył przez miasto, aby publicznie zaprotestować przeciw prowokacyjnemu stanowisku przemysłowców. **Nagle, przy zbiegu ulic Kilińskiego i Złotej, pochodowi zamknął drogę silny kordon policji z najeżonemi bagnetami, na czele z komendantami Kierońskim i Gizińskim, znanymi już czytelnikom „Robotnika" z zajść przed czterema laty pod fabryką Kindlera w Pabjanicach.**

Wytworzyła się bardzo groźna sytuacja. **I jeszcze jeden moment a bruk pabjanicki spłynął by znowu serdeczną krwią robotnika.** Otóż kilkutysięczny pochód strajkujących, został nagle bojową postawą policji wytrącony z równowagi i pchnięty w stan wielkiego podniecenia. Powstał zgiełk i zamieszanie. Padały rozkazy gotowania broni i rozejścia się. Tył olbrzymiego pochodu, wobec zapadającego mroku, nie mógł się zorjentować co zaszło na czele pochodu, więc parł tymczasem naprzód. Dopiero dzięki wielkiemu taktowi znajdującego się podówczas zastępcy starosty, p. Bulińskiego, przykre zajście zostało zlikwidowane i pochód, bez przeszkód doszedł przed gmach magistratu i tam został rozwiązany.

Domagamy się od władz, aby zapobiegły na przyszłość tego rodzaju występom policji.

Łódź

STRAJK W TEATRZE MIEJSKIM ZLIKWIDOWANY.

W dniu wczorajszym pracownicy Teatru Miejskiego przystąpili do pracy po uzyskaniu 5 proc. podwyżki. Przedstawienie teatralne odbyło się już wczoraj wieczorem. (U).

TRAMWAJARZE ZAŻĄDALI 20 PROC. PODWYŻKI.

Pracownicy tramwajowi wystąpili z żądaniem podwyższenia płac o 20 proc., z terminem odpowiedzi na wystawione żądania do dn. 1 kwietnia.

PRZY WIELKICH PIECACH 8-GODZ. DZIEŃ PRACY

Agencja B. I. P. komunikuje:

Wobec skrócenia czasu pracy na Śląsku Opolskim nowych kategorji robotników, pracujących w wielkich piecach, te same kategorje robotników na polskim Górnym Śląsku przejdą z dn. 1 kwietnia r. b., na skutek zarządzenia p. ministra pracy i opieki społ., na 8-godzinny dzień pracy.

STAN BEZROBOCIA.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy, za okres od 5 do 12 marca wykazuje 212,168 bezrobotnych, którzy zarejestrowali się w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. W stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 876.

Wzrost bezrobocia zaznaczył się w następujących okręgach P. U. P. P.: woj. śląskie o 693 osób, Oświęcim o 263 osoby i Grodno o 225 osób. Bezrobocie zmniejszyło się natomiast w P. U. P. P. Łódź o 1.906 osób, Poznań o 341 osób i Radom o 301 osób.

UCHWAŁY ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZW. ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

W dniu 15 marca pod przewodnictwem tow. pos. Kwapińskiego odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Rob. Rolnych. W posiedzeniu wzięło udział 19-tu delegatów ze wszystkich województw, reprezentujących blisko sześćdziesiąt tysięcy zorganizowanych robotników rolnych.

Na posiedzeniu między innemi uchwalono, aby robotnicy rolni w razie ewentualnych eksmisji, które mogą nastąpić w dniu 1 kwietnia w folwarkach, przeznaczonych na parcelację, nie wyprowadzali się z mieszkań; by robotnicy przeciwstawili się zdecydowanie zwolnieniom z pracy, które mają nastąpić w dniu 1 kwietnia, aby w ten sposób zmusić właścicieli ziemskich do poszanowania ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Pozatem uchwalono zwrócić się do rządu z wezwaniem do wydania rozporządzenia o zabezpieczeniu dachu nad głową tym robotnikom rolnym, którzy z tytułu redukcji będą pozbawieni mieszkań.

DEMONSTRACYJNY STRAJK ROBOTNIKÓW CHEMICZNYCH.

Wczoraj o godz. 2 pp. rozpoczął się dwugodzinny demonstracyjny strajk robotników fabryk chemicznych. Na terenie woj. Warszawskiego strajk objął wszystkie fabryki zapałczane w Warszawie, Błoniu, Mszczonowie.

Podobne wiadomości o demonstracyjnym strajku nadeszły ze wszystkich innych miast, w których znajdują się fabryki zapałczane. Jak pisaliśmy, strajk sprowokowany został stanowiskiem fabrykantów szwedzkich, którzy nie zgadzają się na rokowania w sprawie poprawy bytu robotników i nie chcą dopuścić do umowy zbiorowej.

WĘDLINIARZE UCHYLAJĄ SIĘ OD KONFERENCJI Z ROBOTNIKAMI

Zw. robotników przemysłu spożywczego (oddział wędliniarzy) zażądał uregulowania godzin pracy, w drodze przyjęcia jednostajnych regulaminów pracy, motywując to żądanie dużą ilością przekroczeń ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, oraz ustawy o pracy młodocianych, nadto trudnościami kontroli w tej mierze, przy obecnym stanie rzeczy. Oprócz tego, zgłoszono żądania z zakresu higjeny, jak np. urządzenia umywalni, wydawania ręczników, fartuchów etc., nieużywania robotników zatrudnionych przy taborze do produkcji w warsztatach etc.

Wobec odrzucenia tych żądań, zainteresowany związek zwrócił się do inspektoratu pracy z prośbą o interwencję.

W środę, 16 marca, miała się odbyć w inspektoracie pracy I okręgu konferencja z udziałem przedstawicieli zainteresowanych stron. Tymczasem Urząd starszych zgromadzenia mistrzów wędliniarzy nadesłał pismo, w którem zasłaniając się istnieniem przepisów o ochronie pracy, uchylił się od wzięcia udziału w konferencji i mimo powtórnego wezwania, na konferencję nie stawił się.

NOWE ZARZĄDZENIA DLA ZWALCZANIA BEZROBOCIA.

Dowiadujemy się, że niebawem ukaże się zarządzenie min. pracy i opieki społecznej, ustalające sposób udzielania związkom komunalnym pożyczek długoterminowych i niskoprocentowych na zatrudnienie bezrobotnych. Również przedsiębiorstwa prywatne będą mogły na pewnych warunkach korzystać z tych pożyczek. Pożyczki takie udzielane będą przedsiębiorstwom, zatrudniającym minimum 75 robotników w wysokości zasiłków, które pobieraliby robotnicy z doraźnej akcji państwowej, gdyby nie byli zatrudnieni. Podania o pożyczki tego rodzaju rozpatrywane będą przez województwa, względnie kom. rządu, w porozumieniu z Izbą skarbową i kierowane z wnioskiem do Banku Gospodarstwa Krajowego.

M. P. i O. S. opracowało również następnie dwa projekty rozporządzeń Prez. Rzeczypospolitej. Pierwsze ma na celu ochronę krajowego rynku pracy przez ograniczenie napływu cudzoziemskich pracowników do naszych warsztatów pracy; drugie rozporządzenie dotyczyć będzie przymusu przyjmowania robotników przez pracodawców za pośrednictwem P. U. P. P.

NOWA INSTRUKCJA ZAPOMOGOWA DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Przesłana przez min. pracy do min. skarbu dla uzgodnienia zmieniona instrukcja o wypłacie zapomóg pozostającym bez pracy pracownikom umysłowym, która ma obowiązywać od 1-go kwietnia, rozszerzyć ma ogół uprawnionych do korzystania z zasiłków z akcji doraźnej na tych pracowników umysłowych, którzy utracili pracę nie przed 1 stycznia 1924 r., lecz przed 1 stycznia 1923 r.

Z WARSZAWSKIEJ RADY OKR. PRAC. UMYSŁ.

Dn. 8 marca r. b. odbyło się konstytuujące posiedzenie Warszawskiej Rady Okręgowej Centr. Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysł. Na Prezesa powołano p. T. Konopackiego, na Vice - Prezesa p. A. Przeszkodzińskiego, na Sekretarkę — p. M. Ehrenkreutz, na Skarbnika — p. C. Kopeckiego. Sekretarzem Gen. w dalszym ciągu pozostał p. T. Szczepiński.

Jednocześnie Rada Okręgowa przeprowadziła jednomyślną uchwałę, domagającą się od delegatów swoich w Radzie Kasy Chorych, użycie wszelkich wpływów na terenie Rady Kasy Chorych w celu obalenia dotychczasowego Zarządu Kasy Chorych w Warszawie.

DZIŚ UROCZYSTA PREMJERA! „WODEWIL" NOWY-ŚWIAT 43. Pocz. seansów o g. 6, 8, 10 wiecz. DZIŚ UROCZYSTA PREMJERA!

2 najnowszych filmów krajowej produkcji wytwórni „KOLOS".

„BUNT KRWI i ŻELAZA" pg. nowel „Ostatnie dzieło" i „Pociąg" GUSTAWA DANIŁOWSKIEGO „KOCHANKA SZAMOTY" pg. noweli z cyklu „Niesamowita Opowieść" STEFANA GRABIŃSKIEGO

W rolach głównych: HELENA MAKOWSKA, HALINA ŁABĘDZKA, JULJAN IGO SYM

Włodzimierz Ordyński, Oktaw Kaczanowski, Leszek Owroń, Wanda Zawiszanka, i Marjan Rentgen.

Scenarjusze i reżyserja LEON TRYSTAN.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Z ŻYCIA PARTJI

WYDAWNICTWA 1-SZO MAJOWE.

Na dzień 1-go Maja Sekretarjat Generalny C. K. W. przygotował wielki afisz 1-szo majowy-kolorowy w rozmiarze 110 cm. na 80 cm. w cenie

1 ZŁOTY ZA EGZEMPLARZ.

Organizacje Partyjne i Zawodowe, które zamówią przynajmniej 20 egz., otrzymają afisz ten w cenie 80 gr. egz.

Zamówienia należy nadsyłać na adres Sekretarjatu Generalnego C. K. W. (ul. Warecka 7).

Warsz. Komitet Powiatowy P. P. S. Posiedzenie Komitetu odbędzie się w piątek dn. 18 b. m. o godz. 18 m. 30 (ul. Leszczyńska Nr. 6).

W czwartek dn. 17 b. m.

Koło Funduszu Bezrobocia (Dyr. Obwód Ziemski, Ciepła) o godz. 7 (Al. Jerozolimskie 6) **odbędzie się** zebranie Koła. Wstęp tylko za legitymacjami.

Tramwajowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu Tramwajowego Org. P. P. S.

Dzielnica N.-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy (Syrokomli 22) odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W piątek dnia 18 b. m.

Powązki. O godz. 7, Okopowa 30 m. 16, ogólne zebranie członków na którem tow. Edward Zawadzki wygłosi II-gi odczyt z cyklu „Rozwój socjalizmu w Europie".

Powiśle. O godz. 6, Solec 68, posiedzenie Komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy na którem tow. poseł Zygmunt Piotrowski wygłosi odczyt.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Czerniaków. O godz. 7-ej, Solec Nr. 67, ogólne zebranie członków.

Koło Gaz. „Wola". W piątek dnia 11 b. m. o godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się Zebranie Koła.

W niedzielę, dnia 20 b. m.

Śródmieście. O godz. 10 rano, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się **dalszy ciąg walnego zebrania.**

Ruch zawodowy

POSIEDZENIE KOMISJI CENTR. ZW. ZAW.

Dnia 18 marca b. r., w piątek o godz. 10 rano, w nowym lokalu Komisji Centralnej Zw .Zaw., ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Wszyscy członkowie Komisji Centralnej proszeni są o obowiązkowe i punktualne przybycie.

Sekretarjat Komisji Centr.

Ze Zw. Prac. Przem. Gastronomiczno-Hotelowego. W dniu 9.III odbyło się zebranie Zw. Zaw. prac. Gastr. oddział kelnerów na którem wybrano nowy Zarząd w osobach: Janicki Feliks — (przewodniczący), Jaworski Bernard — (wice-przew.), Tuler Józef—(skarbnik), Pędzisz Jan — (sekretarz), Padolski Franciszek — (bibljotekarz).

Ruch młodzieży

T. U. R. Oddział Warszawski. W piątek 18 marca o g. 7 w. w lokalu dzielnicy Powiśle (Solec 68) tow. pos. Piotrowski wygłosi odczyt na temat: **„Jak i kto utrzymuje Państwo".** (Dlaczego robotnicy winni zainteresować się gospodarką państwową. Bezrobocie. Zapomogi. Roboty publiczne i t. d.). Odczyt ten wygłoszony będzie dla dzielnicy Czerniaków i Powiśle.

Organ. Mł. T. U. R. Koło im. M. Mireckiego. W dn. 19 bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków.

Koło Wola Org. Mł. T. U. R. (Wolska 44) im. Montwiłła Mireckiego przyjmuje zapisy na kurs techniczny, codziennie o godz. 6—9, bezpłatnie.

Odczyt na „Jerozolimie". Koło Młodzieży T. U. R. „Jerozolima" w lokalu ul. Chłodna 41, w czwartek o godz. 8 wiecz., organizuje odczyt ob. Markowskiego „Powstanie chrześcijaństwa na gruzach religji starożytnego świata".

Egzekutywa K. C. Organ. Młodz. TUR. We czwartek w lokalu redakcji „Robotnika" odbędzie się posiedzenie Egzekutywy K. C. Początek o godz. 8 wiecz.

Zabawa taneczna. Dnia 19 b. m. o g. 9 wiecz. straniem Koła im. L. Misiołka odbędzie się całonocna zabawa taneczna w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95. Bilety przy wejściu w cenie 2 złotych dla gości i **1 zł. 50 gr. dla członków.**

Ruch kult.-oświatowy.

OBRADY ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

Wczoraj w nowym lokalu T. U. R. w domu Z. Z. K. odbyło się I posiedzenie nowego, wybranego na Zjeździe w Katowicach Zarządu Głównego T. U. R. Przewodniczył tow. pos. Czapiński.

Dokonano wyborów prezydjum Zarządu, które zatwierdzono w poprzednim składzie, a mianowicie: prezes tow. pos. Daszyński, wiceprezesi: tow. tow. sen. Posner i Czapiński, sekretarz generalny tow. sen. Kopciński, skarbnik tow. Piotrowski.

Następnie tow. Kopciński złożył sprawozdanie organizacyjne, a tow. Piotrowski kasowe za ostatni okres czasu, od Zjazdu w Katowicach. Ze sprawozdań wynika, że w tym czasie przybyło 13 nowych oddziałów T. U. R.

Zarząd rozważał dalej przekazane mu przez Zjazd wnioski. A m. in. wykonanie uchwały Zjazdu w sprawie tendencyjności niektórych programów radiowych przekazano do załatwienia t. t. Czapińskiemu i Piotrowskiemu.

Po dokonanym wyborze sekcji bibljotecznej i kolportażowej tow. L. Cohn składał sprawozdanie z działalności Organ. Młodz. T. U. R., specjalnie omawiając sprawy Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży Robotniczej 5 i 6 czerwca b. r. w Warszawie, oraz kursu instruktorskiego. Sprawom młodzieży Zarząd poświęcił wiele uwagi. Rozpatrywano jeszcze szereg innych spraw, a m. inn. zastanawiano się nad kwestją walki z alkoholizmem.

Komisja kulturalno - artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych zawiadamia, że wydaje bilety do teatru Narodowego na „Zbójców" na dzień 23. III.

POKWITOWANIE.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem niniejszem kwituje z następujących ofiar:

J. Niedzielski tyt. kary — 10 zł., I. K. S. skł. za m. I — 10 zł., pracownicy cywilni warsztatów radjo - telegr. wojsk łącznikowych — 10 zł., generał Sosnkowski za pośredn. marszałkowej Piłsudskiej — 260 zł., Zw. Drukarzy skł. za II — 50 zł., T. Tomaszewski skł. za I i II — 10 zł., pułk. Nagler skł. za m. XII — 5 zł., członkowie koop. fabr. „Ursus" — 52 zł., tow. Błazałek Władysław — 5 zł., I. K. S. skł. za II — 10 zł., poseł Adamek zamiast depeszy z okazji 30-lecia pracy t. Libermana — 5 zł., prac. C. K. W. skł. za m. II — 18,55. Komitet Podm. P. P. S. skł. za m. I — 6.25 zł., pracow. Fun duszu Bezrobocia skł. za m. II — 22,50 zł., Zw. Dozorców Domow. — 80,60 zł., V Oddz. Str. Ogn. skł. za m. II — 36 zł., Zw. Robot. Rolnych skł. za m. II — 26.47 zł., III Oddz. Str. Ogn. skł. za m. II — 36.60 zł.

Z sądów.

Uczeń - zabójca przed sądem.

Wczoraj sąd okręgowy miał rozważać pod przewod. prezesa Gumińskiego sprawę Stanisława Łampisza, ucznia w wieku lat 19, oskarżonego o zabójstwo dyrektora państwowej szkoły handlowej Stanisława Lipki. W imieniu rodziny zabitego wniósł powództwo cywilne w wysokości 498 zł. adw. Kijeński. Ze względu na młodociany wiek oskarżonego sąd powództwo oddalił. Na wniosek obrońcy adw. Śmiarowskiego sąd rozprawę odroczył dla wezwania na termin następny w charakterze eksperta Janusza Korczaka (dr. Henryka Goldschmidta) jako znawcę psychologji młodzieży.

I. K.

ZYCIE GOSPODARCZE.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę marca wykazuje w dalszym ciągu wzrost zapasu kruszców, t. j. złota i srebra o 2.6 milj. zł. (151.8 milj. zł.) i wzrost zapasu walut i dewiz o 10.6 milj. zł. netto (234.7 milj. zł.) Portfel wekslowy powiększył się o 5.9 milj. zł. (335 milj. zł.), pożyczki zabezpieczone zastawami — o 721 000 zł. (11,5 milj. zł.) Salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązań wzrosły o 32.1 milj. zł. (244.7 milj. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 1,6 milj. zł. (631.8 milj. zł.), przyjęty natomiast do zapasu Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 10,9 milj. zł. (17.1 milj. zł.) Inne pozycje bez większych zmian. (PAT.)

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem rano było pogodnie, temp. —6°, najw. onegdaj + 1°.

Temperatura najw. wynosiła wczoraj w Warszawie 9°4, najniższa 0°5.

P. p. p. w dniu dzisiejszym: pogoda bez zmiany: pogodnie, rano miejscami mglisto; nocą lekkie przymrozki, dniem silne nagrzanie. Słabe wiatry lokalne lub cisza.

Lekarze szkolni. We czwartek, dnia 17 marca o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie lekarzy szkolnych w Min. Oświaty, Bagatela 12, II piętro.

Z Polskiego Tow. Geograficznego. W piątek, dn. 18 marca, o godz. 20-ej w sali wykładowej Zakładu Geograficznego Uniwersytetu Warsz., Nowy Świat 72, prof. St. Poniatowski wygłosi refrat na temat: „O nowych mapach etnicznych" a następnie p. Ordyński wygłosi odczyt na temat: „Stan badań Dyluwjum w Besarabji".

Konferencja metaloznawcza Stow. Inżynierów Mechaników Polskich odbędzie się w Katowicach w dn. 19 — 21 marca r. b. Zebrania odbywać się będą w Domu Związkowym przy Katedrze. Biuro Zjazdu — w Hotelu „Monopol" (wprost dworca kol.)

Raut ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego. W części koncertowej Rautu, urządzanego przez Komitet pań z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego w sobotę, 19 b. m. w salonach ratuszowych wystąpią pierwszorzędne siły artystyczne pod reżyserją dyr. Leona Schillera.

Komitet rautowy, urzędujący w Sekretarjacie „Rodziny Wojskowej" (gmach b. Podchorążówki, pokój 5, od godz. 5 — 6-ej popoł.) wymienia zaproszenia na bilety wstępu.

Z Ligi Morskiej i Rzecznej. W czwartek, dn. 17 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Oddziału Warsz. (pl. Napoleona 6) dla członków Ligi Morskiej i gości będzie wyświetlony film.

W części koncertowej wystąpi p. Helena Grudzińska - Wysakowska (śpiew) akompanjament p. Zofja Kwiatkowska.

Polska Liga Kobiet Pokoju i Wolności. W niedzielę dn. 20 marca o godz. 4 popoł. w tow. Hygienicznem (Karowa 30) odbędzie się walne zebranie Polskiej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności, na którem będzie dane sprawozdanie Sekretarjatu i odbędą się wybory władz.

Z Polskiego Akad. Koła Przyjaciół Ligi Narodów. Dziś, we czwartek dn. 17 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. Ekonom., Jasna 19, radca M. S. Z. dr. Zygmunt Graliński wygłosi odczyt p. t. „Sprawa rewizji traktatów" (art. 19 Paktu).

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 16 marca

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8,92. Belgja 124,75.— Holandja 359.00. Londyn 43,55. Paryż 35,13 Praga 26,57. Szwajcarja 172.58. Włochy 40.72½ Wiedeń 126,18. Nowy Jork 8.95.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 85.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 85,00. 10% Poż. kolej. 102,00.—. 5% Państw. Poż Konwersyjna 62,00 8% L. Z. Warszawy 77.00—77.50 77.25 5% L. Z. Warszawy 58,00 — 63.00 — 63.25 — 4½% L. Z. Warsz 56.75—55,75 6% Poż dol. 84.50 (zł. 756.28). 8% Poż. konwersyjna. —.—. 4½% L. Z. ziem. 56.00—55.75 — 56.65 —.—— .— 5% L. Z. Warsz. 63.50 — 63.25 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 35.25—35.35. Dolarówka 52.75 51.75

Akcje.

Bank Polski 135,00—130,00. — Bank Dyskontowy 17,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 3,85. Bank Ziedn. Ziem Pol. 2,60 Bank Zw.Sp.Zarobk. 17,50 16.25 Kijewski. 0 40. Siła 95,00. Chodorów 120,00 Czersk 0.92 Gosławice 75,00 Cukier 5.05—4.90 Łazy 0,38. Wysoka 7,50. Nobel 5,00. Węgiel 105,00—100,00. Firlej 65,00 Cegielski 37,50 — 37,00 Lilpop 25,25—24.50 Modrzejów 7.95. Norblin 140.00 Ostrowiec 17,50 17.25, 17.60 Rudzki 1,85. 1,75 Starachowice 3,17—3,08—3,17 Zieleniewski 19.00. Zawiercie 35,00 Żyrardów 18,00 Puls 7.80—8.00. Spiess 75.00——.—. Michałów 0.62 Ortwein 0.46. Spirytus 3.95—4.00. Haberbusch 115,00 Żegluga 0,36—0.35 Spirytus 3,70—3.85 Borkowski 3,02—2.80. Bank Handlowy 7.05. Elektryczność 86.00 Częstocice 3.25—2,90. Parowóz 0,93 — 0.95—0.96.

Notowania pozagiełdowe.

Dolar amer. 8.93¾. Bank Polski 127.50, Cukier 4.80, Węgiel 100.—, Modrzejów 7.60, Lilpop 24.25, Ostrowiec 17.00, Rudzki 1.73, Starachowice 3.02, Żyrardów 17.30, Rubli 100 złotem 474.

Listy Zastawne złotowe słabsze.

Obroty minimalne.

1927 r. 1927 r.

BUSKO

Państwowy Zakład Zdrojowy ziemi Kieleckiej

Sezony letnie od 1 maja do 31 października.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd: Stacja kolejowa KIELCE, skąd automobilami do zakładu.

BIBLJOTEKA HUMORU

tom 5-ty jest już w sprzedaży. Cena 1 złoty

w KSIĘGARNIACH KOLEJOWYCH T-wa „RUCH"

Humor starej Anglji.

WYPADKI

WYKOPANY GRANAT.

Na terenie stacji filtrów przy ul. Koszykowej wykopano z ziemi granat, pochodzący prawdopodobnie z okresu walk majowych w dniach 12 — 14 r. ub.

KRADZIEŻ W POCIĄGU.

Palestynowi Bereldowskimu z osady Michalisek w czasie jazdy w pociągu idącym z Wilna do Warszawy podczas snu skradziono paszport zagraniczny i 16 dolarów gotówką.

PRZEZ PODKOP.

Przy ul. Przyrynek nr. 1 za pomocą podkopu od strony podwórza, dostał się jakiś złodziej do stajni, należącej do firmy „Kucharski" i skradł chomonto wartości 400 zł.

WYBUCH NA POCZCIE.

W urzędzie pocztowo-telegraficznym „Warszawa 2" przy ul. Chmielnej nr. 53 podczas odbierania z windy worków z przesyłkami, jeden z nich eksplodował. Jak się okazało w worku znajdowała się paczka z korkami (nabojami) do t. zw. straszaków. Wypadku z ludźmi nie było.

POŻAR NA ULICY ŻELAZNEJ.

Wczoraj w południe w 7-piętrowym gmachu przy ul. Żelaznej nr. 64-a, należącym do Jakóba Szlamy Galantera wynikł pożar. Z powodu wadliwego wpuszczenia krokwi do przewodu kominowego, zapaliło się wiązanie dachu. Na ratunek przybył mirowski oddział straży ogniowej, który po półgodzinnej akcji pożar ugasił. Spaliła się część dachu. Zaznaczyć należy, że to już drugi pożar dachu na tym drapaczu chmur.

NAGŁY ZGON.

Na Nowym Zjeździe w elektrowozie linji Nr. 22 idącym z Pragi do Warszawy zasłabła nagle 67-letnia Katarzyna Arntowa. Po przeniesieniu z tramwaju na ławkę przy budce dozoru mostu Kierbedzia, Arntowa przed przybyciem lekarza Pogotowia, życie zakończyła z niewiadomej przyczyny.

POPARZENIE.

W mieszkaniu własnym przy ul. Kruczej Nr. 29 Jadwiga Głowacka, lat 23 przez nieostrożność spowodowała wybuch jakiegoś płynu używanego do fotografji, wskutek czego doznała poparzenia twarzy i dłoni. Pogotowie, po opatrzeniu, przewiozło Głowackę do szpitala Dzieciątka Jezus.

KRADZIEŻ SAMOCHODU.

Z garażu przy ul. Polnej nr. 48, dnia 13 b. m. wyjechał samochodem Nr. 1235 (19248) szofer Edward Nagalski ze wsi Moszny pow. Błońskiego i do dnia dzisiejszego nie powrócił. Poszkodowany właściciel samochodu Marjan Płowski (Natolińska Nr. 13) oskarżył w policji szofera o kradzież samochodu.

Czytelnicy „Robotnika", zaopatrujcie się w książki tylko w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9.

MEBLE używane, wielki wybór, najtaniej! Gotówka lub rozległe raty. SOLNA 18 m. 4.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

ALBORIL samodziałający środek do prania

CHODAKOL Radykalnie usuwa odciski wraz z korzeniami. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach. Laboratorjum „POLLABOR" Sp. z o. o. w Warszawie.

KONKURS

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie ogłasza niniejszem konkurs na sporządzenie projektów — planów (szkicu z widokiem perspektywicznym) na budowę gmachu Oddziału Powiatowej Kasy Chorych w Pruszkowie.

Budynek ma być murowany, jednopiętrowy, z wysoką suteryną, o 40-tu ubikacjach (pokojach i poczekalniach). Styl dowolny, z wyłączeniem historycznego.

Nagrody przyznane przez Zarząd Kasy za najlepsze projekty wynoszą I-sza nagroda zł. 500 — i II-ga nagroda zł. 300.

Wszelkich bliższych informacyj udziela sekretarz Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie (ul. Puławska Nr. 26).

Wykonane projekty należy nadsyłać pod powyższem adresem. Termin zgłaszania projektów upływa z dniem 15.IV b. r.

Z p. o. Dyrektora W. Gilewski.

Komisarz B. Dratwa.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauczyciel, korepetytorów, wychowawczynie, bony, frebianki, ochroniarki poleca Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy — Warszawa, Ciepła 21. Telefon 232-16.

Chłopców uczni praktykantów, terminatorów chętnych do nauki rzemiosł oraz na posyłki do pomocy poleca Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy — Rymarska 2/4. Telefon 123-54. Uczciwość zapewniona pisemnemi poręczeniami rodziców.

NOGI, SZTUCZNE APARATY, kule, gorsety na skrzywienie. Pasy brzuszne pooperacyjne pępkowe, nerkowe, rupturowe rożnych systemów zależy od wypuklinv, pasowanie przez samych fachowców, pod okiem panów doktorów — Nowy Świat 64. F. MARKOWSKI.

MEBLE oraz otomany na raty. Najtańsze źródło nowych, używanych — Złota 26, sklep.

Dyktator finansowy Wiednia

CZŁOWIEK, KTÓRY ZBUDOWAŁ KILKA TYSIĘCY MIESZKAŃ

Tow. Breitner, ławnik m. Wiednia, jest osobą, dokoła której rozgrywa się walka wyborcza do parlamentu austrjackiego. Tow. Breitner, który zawiaduje finansami w socjalistycznym magistracie Wiednia, z żelazną konsekwencją przeprowadził całkowitą reformę systemu opodatkowania gminnego. Zapomocą wysokich podatków na klasy posiadające zdołał nietylko zrównoważyć budżet miljonowego miasta, ale i zdobyć znaczne nadwyżki, które szły na budownictwo. Tow. Breitner przez opodatkowanie ludzi, zatrudniających nadmiar służby domowej, lub posiadających luksusowe wille czy samochody, potrafił zebrać miljony na budowę wspaniałych domów mieszkalnych dla ludności pracującej. Wiedeń może się obecnie poszczycić tem, że jest miastem, które najrozumniej i najskuteczniej rozwiązało zagadnienie mieszkaniowe.

W wyborach do parlamentu partje burżuazyjne straszą swoich wyborców Breitnerem, jako tym, który całe państwo — nietylko Wiedeń — zmusi do wysokich podatków. Socjaliści zaś z dumą wskazują na Breitnera, jako na tego, który umiał wziąć pieniądze od bogatych i obrócić je na potrzeby najszerszych mas.

ŁAWNIK M. WIEDNIA TOW. BREITNER

CHODZIK WSZECHŚWIATOWY

Sigert Petersen, obieżyświat, który przebiegł już na własnych nogach Europę, Azję i Afrykę. Sam pochodzi z surowych wysp Faroe, chłostanych nieustannie przez ocean Atlantycki, w połowie drogi między Danją a Islandją.

Dziwactwa prasy amerykańskiej

CZEM KARMI SIĘ CZYTELNIKÓW „Byle nie trzeba było myśleć!"

Mamy nieco przesadne pojęcie o Ameryce. Wydaje się nam, zubożałym Europejczykom, krajem najszczęśliwszym, mlekiem i miodem płynącym, krajem najbardziej kulturalnym, najlepiej zaopatrzonym w nowoczesne zdobycze cywilizacji.

Tymczasem, przy największej liczbie samochodów, najwyższych domach i najlepiej urządzonych kinematografach, St. Zjednoczone są krajem swoistego barbarzyństwa; kulturalnych dzikusów jest tam więcej, niż gdziekolwiek indziej. Doskonale redagowany miesięcznik „American Mercury" bez litości chłoszcze swych rodaków za ten właśnie brak istotnej kultury wewnętrznej.

W jednym z ostatnich numerów znajdujemy tam b. ciekawy artykulik o prasie amerykańskiej. Jako wzór dziennikarstwa amerykańskiego przytoczona jest bardzo bogata agencja telegraficzna, która nowomianowanemu korespondentowi w jednej ze stolic europejskich, przesyłającemu bardzo dobrze napisane, głęboko przemyślane, trafne i rozumne artykuły, przesłała depeszę następującej treści: „Materjał do myślenia niepotrzebny" (Think-stuff unwanted).

Potrzebny jest tej agencji inny materjał: H. I. (human Interest), co znaczy: ludzkie sprawy. W instrukcjach do korespondentów, do tych ludzkich spraw zalicza się: „kobiety, napoje, bogactwo, religja, niemoralność".

Ważne są również U. B. T. (unusual but true), rzeczy niezwykłe, ale prawdziwe: np. 150-letni Turek wymyśla swemu 104-letniemu synowi, że ten jest za leniwy, i t. d.

Jednym z najbardziej ulubionych tematów jest książę Walji, który wprawdzie nie jest zaliczony do H. I., ale jest zawsze mile widziany. „Wales (nazwisko księcia) jest zawsze dobrym materjałem". Oto wyciąg z instrukcji tej agencji:

„Aczkolwiek zaręczyny księcia Walji tyle już razy były zapowiedziane i tyle razy ujęte, jako kaczka, zawsze jednak nadają się one na stronicę pierwszą, i wszelki wysiłek wyobraźni, który doprowadzi do nowych zaręczyn, będzie mile widziany".

Ameryka się znacznie więcej interesuje księciem Walji, niż kraj jego przyszłych poddanych, W. Brytanja.

ZE SPORTU

POSIEDZENIE ZARZĄDU W. R. S. K. O.

Dziś o godz. 7 odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7 I. piętro) posiedzenie Zarządu Warsz. Robot. Sportowego Komitetu Okręgowego.

RDS. OGNIWO — POCISK 2:2 (1:0).

W niedzielę odbył się na boisku fabrycznego klubu „Pocisk" w Rembertowie towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy Turowskim klubem „Ogniwo" a robotniczą drużyną fabryczną „Pocisk" z wynikiem 2:2 (1:0).

Mecz treningowy. Słaba gra obu zespołów. Na wyróżnienie zasługują jedynie bramkarz „Ogniwa" i prawy obrońca „Pocisku". Bramki zdobyli: dla „Ogniwa" Szymania i de Latour a dla „Pocisku" środek napadu i prawy łącznik. Sędziował tow. M. Porczek.

MIĘDZYKLUBOWY TURNIEJ PING - PONGA.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w lokalu Makabi (Nalewki 2) międzyklubowy turniej ping-pongowy o nagrodę Warszawskiego Okręgowego Związku Pingpongowego. Do turnieju zapisało się około 100 zawodników z różnych klubów, których podzielono na 10 grup. Rozgrywki zostaną ukończone prawdopodobnie na 1 kwietnia.

Najważniejsze wyniki pierwszego dnia: Lothringer (Sparta) — Lubliner (Warszawianka) 13:11, 6:1, Czerwiński (Sparta) — Kamiński (WKS.) 3:6, 6:0, 6:4, Bromberg (Makabi) — Strauch I (Makabi) 6:1, 3:6, 6:3, Goldstein (Warszawianka) — Mazurkiewicz (Polonia) 6:0, 6:3, Landau (Makabi) — Malerowicz (Polonia) 6:2, 6:0, Maderski (Polonia) — Dąb (WKS.) 6:2, 6:3.

SOBOTNIE IMPREZY.

(C-S) W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 15.20 na boisku Skry odbędzie się mecz Makabi — Ascola.

(C-S) Mecz Orkan — Gwiazda nie odbędzie się.

POLONIA JEDZIE DO ŁODZI.

W dniu 20 b. m. odbędzie się w Łodzi mecz mistrza stolicy Polonii z mistrzem Łodzi, Klubem Turystów.

PRZED MARSZAM SULEJÓWEK — WARSZAWA (29 KLM.)

W dniu 19 b. m. z okazji imienin marsz. Piłsudskiego odbędzie się marsz drużynowy Warszawa — Sulejówek organizowany przez Związek Strzelecki. Dotychczas zgłosiło się do marszu 72 drużyn z całej Polski, przyczem drużyna liczy 13 ludzi. Między innymi przybywa z Grodna 160 ludzi, z Kielc — 150 ludzi, następnie z Krakowa, Pińska, Leszna, Lwowa, Poznania, Brześcia nad Bugiem, Torunia, Lublina, Łodzi i Przemyśla.

Wyszła z druku nakładem Okręgowego Związku Kas Chorych w Krakowie

Ustawa o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby z dn. 19 maja 1920 r.

z obowiązującemi rozporządzeniami i wyjaśnieniami Ministerjum Pracy i Opieki Społ.

Opracowała **Leontyna Frankowska.**

Cena w oprawie zł. 7.

Do nabycia w **Księgarni Robotniczej,** Warszawa, Warecka 9, tel. 229-70

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Złoty kogucik"

Narodowy
o 8-ej „Mściciel"

Letni
o 8-ej „W rajskim ogrodzie"

Teatr Wielki. Dziś wiecz. na abonamentowe przedstawienie „Złoty kogucik".

Jutro z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski galowe przedstawienie opery „Carmen".

W sobotę w „Fauscie" występ gościnny p. Gustawa Chorjana oraz Aleksandra Gryff - Trzecieckiego.

Teatr Narodowy. Codziennie „Mściciel" Przybyszewskiego. Najbliższą premjerą będzie Stanisława Miłaszewskiego poemat p. t. „Farys".

W niedzielę popoł. o godz. 4 Molierowska „Szkoła żon" wraz z „Krytyką".

Teatr Letni. Dziś „W Rajskim Ogrodzie".

W niedzielę popoł. „Potęga reklamy".

Teatr Polski. Codziennie „Święty Gaj".

W niedzielę o godz. 3 i pół „Dzieje Grzechu".

Teatr Mały. Codziennie „Jedyny Ratunek".

W niedzielę o godz. 12 w poł. „Świt, dzień i noc". O godz. 4 popoł. „Orzeł czy reszka".

Teatr Stołeczna Operetka. Dziś ostatni raz „Księżna Cyrkówka".

W celu urozmaicenia repertuaru, dyrekcja wystawia tylko 5 razy, operetkę Nedbala, „Polska krew", w nowych dekoracjach z Kazimierą Niewiarowską.

Premjera operetki „Noc Bachusowa", odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś „Tajemniczy Dżems".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś „Lekarz mimo woli".

W próbach „Tajemnica Magdeburga i Szczypiorny" pióra Bronisława Bakala.

Teatr im. Fredry. W sobotę wieczorem dramat C. Danielewskiego „Pod godłem krzyża".

W niedzielę o godz. 12-ej „Powrót taty". Popołudniu „Hajduczek". Wieczorem „Pod godłem krzyża".

Teatr Perskie Oko. Codziennie Rewja „8 grzechów głównych".

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie rewja „Byczo jest".

Teatr Olimpja. Codziennie „Bo właśnie w nocy".

Eldorado. Mozaika p. t. „Licznik na wszystko" w 2-ch częściach (16 odsłonach).

„Nietoperz". Dziś premjera p. t. „Proszę o licznik".

Z Filharmonji. Piątkowy koncert symfoniczny poświęcony będzie muzyce polskiej. W programie tr[illegible]cia symfonja Karola Szymanowskiego, w której solo tenorowe odśpiewa p. Adam Dobosz, koncert fortepianowy Ludomira Różyckiego w interpretacji prof. Józefa Turczyńskiego, wreszcie poemat symfoniczny „Step" Zygmunta Noskowskiego. Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Koncert jubileuszowy Józefa Ozimińskiego. Niedzielny koncert jubileuszowy Józefa Ozimińskiego, naznaczony na godz. 12 w południe w Filharmonji uświetnią swoim współudziałem artyści operowi pp. Zboińska - Ruszkowska i Stanisław Gruszczyński; powiększoną orkiestrą filharmoniczną dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg i jubilat, który znaczną część programu z koncertem skrzypcowym Szymanowskiego na czele wypełni sam jako solista skrzypek. Zainteresowanie koncertem duże.

Z teatrów świetlnych.

Apollo. „Kusicielka" — scenarjusz Blasco Ibaneza.

Stylowy. „Robin Hood" z Fairbanksem.

Filharmonja. „Gracz w szachy".

Kino Palace. Monte Santo.

Wodewil. „Ofiara podstępu".

Kino „Splendid". „Czarny ptak".

„Pan" i „Corso". „Płomienna noc" i „Kobieta z miljonami" z Laurą La Plante.

Kinematograf miejski. „Tragedja nieletnich".

Colosseum. „Student z Pragi" z Konradem Veidtem.

Casino. „Golgota kobiety".

WALKI W CHINACH

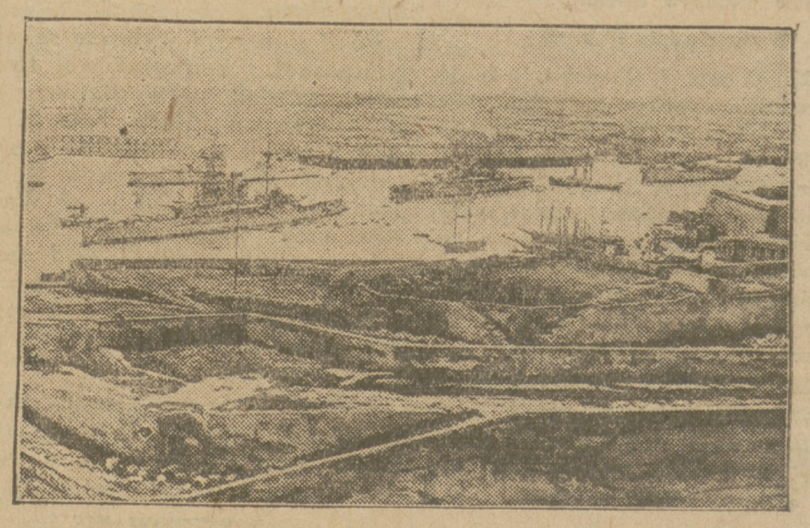

Kanonierki państw europejskich w pogotowiu w porcie szanghajskim.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

PIĄTEK.

15.00 — 15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15.30 — 16.30. Stacja nieczynna. 16.30 — 16.45. Komunikat harcerski. 16.45 — 17.40. Program dla dzieci (Żywy numer tygodnika „Iskry"). 17.40. Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Adela Comte - Wilgocka (śpiew) i prof. Konstanty Heinze (fortepian). **Część I-a.** 1. Aleksander Michałowski: (Kołysanka, b) Walc, c) Menuet, d) Mazurek — wykona prof. Konstanty Heinze. 2. a) Wł. Żeleński: Marzenie dziewczyny, b) Z. Noskowski: Pieśń jesienna, c) Młynarski: Kołysanka, d) Jan Gall: „Dziewczę z buzią jak malina" — odśpiewa p. Adela Comte-Wilgocka. 3. Juljusz Zarębski: a) Dumka f-moll, b) Kujawiak, c) Kaprys — wykona p. prof. Heinze. 4. a) Maszyński: Preludjum, b) Ad. Wieniawski: Pieśń ludowa, c) Tad. Joteyko: Magdalena, d) Eug. Pankiewicz: Kołysanka, — odśpiewa p. Adela Comte-Wilgocka. 5. a) Henryk Melcer: Nocturn A-dur, b) Moniuszko — Melcer: Prząśniczka — wykona prof. Heinze. 18.40. Rozmaitości — wygłosi p. Lawiński. 19.00—19.25. Odczyt p. t. „Boks u nas i zagranicą", — wygłosi red. Wiktor Junosza - Dąbrowski. 19.00 — 19.45. Komunikat rolniczy. 19.45—20.15. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20.15. Transmisja z Filharmonji koncertu symfonicznego. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej, pod dyr. Grzegorza Fitelberga i prof. Józef Turczyński (fortepian). **Część I-a. 1.** Zygmunt Noskowski: Poemat symfoniczny p. t. „Step" — wykona orkiestra. 2. Ludomir Różycki: Koncert fortepianowy: I. Andante Allegro, II. Andante, III. Allegro giocoso, — wykona z towarzyszeniem orkiestry prof. Józef Turczyński. **Część II-a.** 3. Karol Szymanowski: Symfonja 3-cia — wykona orkiestra. Sygnał czasu. — Komunikaty prasowe.

!! Ostatnie Dni !!

SZOPKA

„Cyrulika Warszawskiego"

w dużej Ziemiańskiej, (Kredytowa)

Ceny biletów od 2 złot.

Bilety u Chodowieckiego i na miejscu.

SZOPKA CYRULIKA

Od kilku tygodni cała Warszawa zaśmiewa się na niezmiernie dowcipnej i ciętej „Szopce Politycznej" Cyrulika Warszawskiego. Na ilustracji naszej widzimy figurki niektórych osobistości z Szopki. Z lewej strony na prawo mamy: b. min. Al. Skrzyńskiego, Min. Moraczewskiego, płk. Wieniawę-Długoszewskiego, min. Meysztowicza (w kontuszu szlacheckim), min. Bartla, marsz. Rataja, min. Zaleskiego, p. Przeździeckiego, szefa protokułu dyplomatycznego oraz marsz. Piłsudskiego. Figurki te są dziełem art. Daszewskiego (Pika), który dawał szereg karykatur politycznych również do „Robotnika".

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.